ID: 36102

DZIENNIK BAŁTYCKI

Rok XXVIII, nr 187 (8726) | Wtorek 8 sierpnia 1972 r. | Cena 50 gr

Wielki Festyn Letni „Dziennika Bałtyckiego" w Łebie

Czytaj na stronie 3.

Narada gospodarcza w porcie gdańskim

- Dokerzy przyspieszają obsługę statków
- Szybko rośnie Port Północny

Z udziałem członka Egzekutywy KW PZPR, przewodniczącego WKKP **Jana Pelowskiego** i kierownika Wydziału Morskiego KW PZPR **Adama Nowotnika**, odbyła się wczoraj w Zarządzie Portu Gdańsk, narada aktywu społeczno-gospodarczego.

W czasie obrad podsumowano wyniki pierwszego półrocza i wytyczono kierunki pracy na najbliższe miesiące.

W I półroczu br. portowcy gdańscy przeładowali 5 061,3 tys. ton towarów, przekraczając plan o ponad 407 tys. ton. O przeszło 10 proc. skrócono czas postoju statków w porcie. Prawidłowo kształtują się relacje ekonomiczne. Przyrost płac znajduje pokrycie we wzroście wydajności pracy. Wydajność wzrosła o ponad 11 proc., natomiast średnia płaca o niecałe 6 proc. Zatrudnienie było mniejsze o 1,5 proc. od planowanego. Nic więc dziwnego, że przy zachowaniu pożądanych proporcji kwota zysku została przekroczona o blisko 36 mln zł.

Do negatywnych zjawisk występujących w działalności przedsiębiorstwa dokerzy zaliczyli niewykorzystanie nowoczesnego potencjału technicznego na nabrzeżu Obrońców Poczty Polskiej „Siarkopol" przeładował tylko 371 tys. ton surowca w bazie specjalistycznej. Do przeładunku 280 tys. ton siarki trzeba było wykorzystać nabrzeże konwencjonalne im. XX-lecia PRL.

Podobne perturbacje wystąpiły na nabrzeżu Chemików. **Gdańskie „Fosfory" tylko w 73 proc. wykorzystały potencjał swojej bazy.** Przeładunek kwasu siarkowego w ilości 427 tys. ton w pewnym stopniu poprawił niekorzystny wskaźnik.

Dokerzy zwrócili uwagę na zbyt niską jeszcze dyscyplinę pracy wielu pracowników portu. Za samowolne opuszczenie dni roboczych zwolniono dyscyplinarnie 181 pracowników.

Prawidłowo przebiega budowa Portu Północnego. Plan półrocza wykonano w 137 proc. Nie wykonano jednak zaplanowanych robót refulacyjnych. PRCiP nie może uporać się z ciągłymi awariami swojego sprzętu. Obecnie na budowie pracuje 12 przedsiębiorstw specjalistycznych, wśród których załoga „Hydrobudowy 4", wznosząca

● Dokończenie na str. 2

Narada w KC PZPR

7 bm. w Komitecie Centralnym PZPR odbyło się pod przewodnictwem członka Biura Politycznego, sekretarza KC Franciszka Szlachcica, spotkanie sekretarzy KC, członków Sekretariatu, kierowników wydziałów KC oraz kierowników niektórych organizacji społecznych i przedstawicieli prasy, radia i TV.

W toku spotkania omówione zostały aktualne problemy pracy partyjnej i najbliższe zadania. Zebrani wysłuchali informacji o stanie i przebiegu akcji żniwnej oraz o związanych z tym zadaniach instancji i organizacji partyjnych.

Uczestnicy narady zapoznani zostali z wynikami krymskiego spotkania przywódców bratnich partii krajów socjalistycznych oraz z treścią przemówienia I sekretarza KC PZPR Edwarda Gierka na tym spotkaniu.

Podkreślone zostało zwłaszcza doniosłe znaczenie spotkania w dziele umacniania jedności socjalistycznej wspólnoty, do czego partia nasza przywiązuje wielką wagę i wnosi istotny wkład. Podkreślano również ważną rolę spotkania krymskiego oraz podobnych spotkań i narad bratnich partii dla dalszego zacieśniania współdziałania państw wspólnoty socjalistycznej w realizacji ich wspólnej linii na arenie międzynarodowej — linii konsekwentnej walki o umocnienie pozycji socjalizmu i bezpieczeństwa.

Postanowiono rozwijać dalej ideowo-wychowawczą pracę partii wokół tych problemów, które omawiane były na spotkaniu krymskim.

(PAP)

Prezydium WRN w Gdańsku:

• Podjęło szereg ważnych uchwał • Zapoznało się ze stanem upowszechnienia kultury, sytuacją zdrowotną mieszkańców oraz rozwojem WF i sportu wśród młodzieży szkolnej

Wczorajsze posiedzenie Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Gdańsku rozpatrzyło skróconą analizę sytuacji społeczno-gospodarczej oraz wykonanie planu gospodarczego woj. gdańskiego za I półrocze 1972 r. Jakkolwiek ogólna ocena realizacji zadań gospodarczych za pierwsze sześć miesięcy jest korzystna, prezydium podjęło uchwałę, w której sprecyzowano zalecenia dla poszczególnych jednostek organizacyjnych Prez. WRN w celu przeciwdziałania ujemnym zjawiskom.

Kolejna uchwała dotyczyła zasad postępowania przy zamianie gazu miejskiego na gaz ziemny na terenie woj. gdańskiego. Otóż w planach gospodarczych przewiduje się doprowadzenie do miast naszego regionu gazu ziemnego w czystej postaci. Wymaga to przystosowania układu przesyłowego i rozdzielczego oraz aparatów gazowych domowego użytku do nowego gatunku gazu. **Uchwała reguluje zasady i obowiązki wykonawców robót i użytkowników gazu.**

W związku z realizacją

● Dokończenie na str. 2

Premier Piotr Jaroszewicz z gospodarską wizytą na Opolszczyźnie

7 bm. gościł na Śląsku Opolskim prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz. Premier wraz z gospodarzami woj. opolskiego — I sekretarzem KW PZPR Józefem Kardysiem i zastępcą przewodniczącego Prezydium WRN Józefem Maśnym odwiedził południowe powiaty województwa.

P. Jaroszewicz zwiedził PGR w Choruli, pow. Krapkowice, specjalizujące się w tzw. leśnej hodowli trzody. Odwiedził także POM w Krapkowicach, interesując się przebiegiem remontów maszyn żniwnych oraz zaopatrzeniem w części zamienne tych maszyn. Premier zwiedził suszarnię pasz PGR w Kietrzu oraz urządzenia socjalne, m. in. przedszkole, w którym wzorową opiekę znajdują dzieci pracownic kombinatu, zajętych obecnie pracami żniwnymi.

W czasie swojego pobytu P. Jaroszewicz interesował się organizacją prac żniwnych w całym województwie, zaopatrzeniem w sprzęt zmechanizowany i części zamienne.

W rozmowach z gospodarzami województwa premier podkreślił, że rolnicy umiejętnie wykorzystują warunki atmosferyczne, że dobra jest organizacja prac żniwnych, a ich aktualny przebieg wskazuje na to, że zbiory zbóż przeprowadzone zostaną sprawnie.

(PAP)

Z walk w Quang Tri kościół zniszczony ostrzałem sił reżimowych podczas zaciętych walk z siłami wyzwoleńczymi.

CAF-UPI-Telefoto

Znikają z pól kolejne łany zbóż

Nasilają się żniwa na Żuławach

W miarę jak poprawia się pogoda, coraz szybciej postępują zbiory zbóż na Wybrzeżu gdańskim. Roboty na polach trwają od wczesnych godzin rannych, gdy tylko obeschnie rosa, aż do późnych wieczorów. Pracowicie też spędziły ostatnią niedzielę załogi państwowych przedsiębiorstw rolnych, kontynuowało w tym tygodniu żniwa również wielu rolników gospodarujących indywidualnie, m. in. zwożąc zboże do stodół i stert. Aktualnie sprzęt plonów trwa już w całym województwie, w każdym nieomal gospodarstwie.

W ostatnich dniach posunął się znacznie naprzód zbiór rzepaku, do wczoraj bowiem skoszono go ponad 93 proc. Równocześnie skoszono już łącznie 9 800 ha, to jest około 40 proc. zbóż, w tym żyta — ponad 80 proc. Z tego zwieziono około 37 proc.

Najbardziej zaawansowane są żniwa w powiatach: **kościerskim, kwidzyńskim, sztumskim i starogardzkim.** Na Żuławach natomiast i na innych terenach o glebach ciężkich rozpoczyna się okres największego nasilenia zbiorów. Są one jednak nadal bardzo trudne, bowiem przelotne deszcze, które nawiedziły ostatnio nasze województwo, spowodowały wyłożenie się wielu następnych łanów zbóż, w tym pszenicy.

Równocześnie ze żniwami trwają na gdańskich polach i inne prace polowe. **Wykonano już około 12 tys. ha podorywek, co stanowi około 6 proc.** Ponadto sieje się poplony, a także orze ziemię pod siew rzepaku.

Na przykładzie dotychczasowych doświadczeń stwierdzić można, że przygotowanie do tegorocznych żniw m. in. sprzętu mechanicznego było na ogół dobre. Na bieżąco też i dość sprawnie, najdłużej w ciągu 8 godzin, usuwa się awarie maszyn, mimo pewnych kłopotów z niektórymi częściami zamiennymi. Wystarczająco zaopatrzono gdańskie rolnictwo w drobny sprzęt, jak i w płachty żniwne, oleje i smary. Natomiast prawie we wszystkich powiatach przydałoby się jeszcze więcej snopowiązałek, pras zbierających słomę i kombajnów.

Problemy związane z oceną prac i zapewnieniem dalszego sprawnego przebiegu żniw na Wybrzeżu były tematem wczorajszego, kolejnego posiedzenia wojewódzkiego zespołu żniwnego w Gdańsku.

T. Ch.

Zaprzestać bombardowań

Przedstawiciel ministerstwa spraw zagranicznych DRW potępił bombardowania rejonów Hanoi i Hajfongu, dokonane przez lotnictwo USA w niedzielę 6 bm. W oświadczeniu stwierdza się, że samoloty USA zbombardowały tego dnia gęsto zaludnione rejony w siedmiu prowincjach DRW, zaś okręty VII floty ostrzelały miejscowości przybrzeżne w dwóch prowincjach.

Jest wielu zabitych i rannych wśród ludności cywilnej, przeważnie starców, kobiet i dzieci. Bomby zniszczyły wiele obiektów gospodarczych i domów mieszkalnych.

W dniach 5 i 6 sierpnia obrona przeciwlotnicza wietnamskiej armii ludowej strąciła osiem samolotów amerykańskich. Ogółem nad DRW zestrzelono do niedzieli 3 805 maszyn wroga.

MSZ DRW zdecydowanie żąda od USA niezwłocznego zaprzestania bombardowań i ostrzeliwania Wietnamu północnego, minowania i blokady jego portów oraz wszelkich ataków na suwerenność i bezpieczeństwo DRW. (PAP).

Z ostatniej chwili

PARYŻ. — Z Paryża donoszą, że w miejscowości Rocourt koło Liege urodziły się pięcioraczki. Dwa noworodki przyszły na świat martwe, a pozostałe zmarły wkrótce po urodzeniu, poród nastąpił dwa i pół miesiąca za wcześnie.

Na „Trasie Łazienkowskiej" i w Łazienkach

Archeolodzy szukają śladów tajemniczego Jazdowa

Teren budowy „Trasy Łazienkowskiej" w Warszawie, z wielkimi robotami ziemnymi i licznymi wykopami jest dla archeologów szczególnie interesujący. W pobliżu dzisiejszej trasy znajdował się kiedyś zespół osadniczy związany z tajemniczym Jazdowem. Poszukiwania Jazdowa — grodu wymienianego w XIII-wiecznych kronikach, trwały ponad pół wieku i zakończyły się powodzeniem dopiero przed trzema laty.

Obecnie trwają poszukiwania dalszych śladów osadnictwa związanego z grodem. Prowadzi się intensywne prace wykopaliskowe na terenie „Trasy Łazienkowskiej" w rejonie zamku książąt mazowieckich, gdzie już wcześniej znaleziono zagadkowy bruk, rzeźbę kamienną, ceramikę. W br. natrafiono na dalsze ślady osadnictwa z ok. X — XI wieku.

Kontynuuje się także wykopaliska w Łazienkach na terenie dawnego grodu Jazdowa. Dotychczas natrafiono na fragmenty wałów ziemnych, ślady zabudowy mieszkalnej i jamy gospodarcze. Znaleziono też ślady drewnianego kościółka oraz fragment kamiennego fundamentu jakiejś nieznanej budowli. Stwierdzono też, że osadnictwo w tym rejonie istniało już w VII — VIII w. — zaś pozostałości grodu pochodzą z XIII w. Tegoroczne wykopaliska mają na celu dokładne ustalenie zasięgu grodu i zbadanie jego najbliższego otoczenia. Natrafiono w pobliżu wału na szczątki drewnianych konstrukcji — być może resztki drewniano - ziemnych umocnień. Odnalezione ślady wałów pozwalają określić wielkość dawnego grodu. Miał on kształt nieregularnego koła o średnicy wewnątrz wałów ok. 40 m.

Przy okazji robót ziemnych w Łazienkach koło Palmiarni znaleziono grób popielnicowy z kamienną obstawą. Są to ślady kultury grobów kloszowych z okresu ok. 400 — 300 lat p.n.e. (PAP)

11 dzień strajku dokerów brytyjskich

We wszystkich 49 portach brytyjskich panuje cisza i bezruch, znieruchomiały dźwigi, stanęły pociągi towarowe, nic się nie dzieje na setkach statków. Poniedziałek stał się 11 dniem akcji strajkowej 42 tysięcy dokerów brytyjskich. Nic nie wskazuje na jego rychłe zakończenie — stwierdza agencja Reutera. Z dużym napięciem oczekuje się natomiast dalszych posunięć rządowych. Ogłoszony w piątek przez gabinet premiera Edwarda Heatha stan wyjątkowy, zostanie przypuszczalnie zaaprobowany podczas poniedziałkowego posiedzenia Izby Gmin. Oznacza to, że rząd uzyska możność stosowania nadzwyczajnych środków wobec strajkujących, m. in. użycia wojsk do rozładunku statków.

Zablokowanie wszystkich portów wpłynęło poważnie na życie kraju, a zwłaszcza na sytuację w rolnictwie.

ZE ŚWIATA * ZE ŚWIATA * ZE ŚWIATA

LONDYN. — Delegacje Stanów Zjednoczonych i Turcji rozpoczęły w poniedziałek w Ankarze rozmowy z sprawie projektowanej sprzedaży ponad 60 amerykańskich myśliwców bombardujących typu „Phantom" do Turcji. Jest to druga runda rozmów dotyczących tej transakcji. Poprzednio dowódca tureckiego lotnictwa gen. Muhsin Batur rozmawiał na ten temat w Waszyngtonie.

* * *

NOWY JORK. — Rzecznik prasowy sekretarza generalnego ONZ zakomunikował dziennikarzom, że w poniedziałek Kurt Waldheim przyjął swego specjalnego wysłannika na Bliski Wschód Gunnara Jarringa. Rzecznik nie sprecyzował tematu rozmowy, jednakże w kuluarach ONZ uważa się, że poświęcona ona była sytuacji na Bliskim Wschodzie w związku z konsultacjami, jakie przeprowadza obecnie G. Jarring ze stronami konfliktu.

* * *

BONN. — Minister spraw zagranicznych NRF Walter Scheel oświadczył, że Niemiecka Republika Federalna będzie przygotowana do uznania Chin Ludowych w momencie, gdy zakończony zostanie proces polepszania stosunków z sąsiednimi krajami w zachodniej i wschodniej Europie.

Minister Scheel oświadczył także, że Bonn nawiązało kontakty z Pekinem za pośrednictwem „dostępnych kanałów dyplomatycznych". Wypowiedzi Scheela zamieszcza tygodnik „Der Spiegel".

* * *

BAGDAD. — Ambasador Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Republice Iraku, Lucjan Lik złożył w niedzielę listy uwierzytelniające na ręce prezydenta republiki, Hasana al Bakra. Po wręczeniu listów ambasador L. Lik przyjęty został przez prezydenta Iraku na audiencji prywatnej. Obecny był minister spraw zagranicznych Iraku Said al-Baki.

* * *

RZYM. — W ramach cyklu: „czołowe osiągnięcia baletowe świata", telewizja włoska pokazała w niedzielę program poświęcony Państwowemu Zespołowi Pieśni i Tańca „Mazowsze".

W ponad godzinnym filmie włoscy telewidzowie obejrzeli liczne tańce i pieśni z repertuaru artystów z Karolina, m. in. tańce i pieśni góralskie, łowickie, koszalińskie i śląskie.

* * *

NOWY JORK. — Pięcioro dzieci i trzy kobiety poniosły śmierć w płomieniach, w czasie groźnego pożaru, który wybuchł w poniedziałek w jednym z budynków mieszkalnych w Bostonie. Ofiary pożaru znajdowały się na najwyższym piętrze czterokondygnacyjnego budynku i straż pożarna nie zdołała do nich dotrzeć na czas.

* * *

TOKIO. — W poniedziałek zakończyła się w Tokio III konferencja UNESCO poświęcona problemom oświaty dorosłych. W konferencji, która trwała 15 dni, wzięło udział 400 delegatów z 82 krajów oraz liczni obserwatorzy. Uczestnicy konferencji przyjęli zalecenia, podkreślając konieczność podjęcia przez rządy odpowiednich kroków w celu rozwijania oświaty dorosłych i umożliwienia pracującym uzupełnianie ich wykształcenia.

* * *

PARYŻ. — Tragicznie zakończyła się wspinaczka w masywie Weissmies (Alpy Szwajcarskie) dwojga alpinistów duńskich — profesora z Kopenhagi i jego córki. Młoda dziewczyna poślizgnęła się na oblodzonym zboczu pociągając asekurującego ją ojca w 200 m przepaść. Oboje ponieśli śmierć na miejscu.

Ataki Izraela na Liban

Mimo zawieszenia działań wojennych, oddziały izraelskie wielokrotnie naruszały suwerenne terytorium Libanu. Wsie pograniczne, zamieszkane głównie przez rolników, leżą w ruinach. Bombardowania spowodowały poważne straty wśród ludności cywilnej. Zabijano tam nawet dzieci, niszcząc budynki szkolne i inne obiekty użyteczności publicznej, zbiorniki wodne itd.

Izrael utrzymuje, że były to akcje odwetowe, związane z działalnością komandosów palestyńskich, stacjonujących w tym rejonie. Tymczasem ofiarami napaści są przeważnie mieszkańcy rejonów pogranicznych nie mający nic wspólnego z oddziałami palestyńskimi. Ich jedyną winą jest to, że mieszkają od wieków w tej części Libanu. (PAP).

Co słychać w banku 20 miliardów?

Potentat zapowiada poprawę

W Gdańsku znajduje się przedsiębiorstwo, którego produkcja trafia na stoły mieszkańców sześciu województw północnej Polski. Są to Zakłady Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. Wróblewskiego. Codziennie kilkanaście samochodów chłodni załadowuje się margaryną mleczną, „Palmą", „Mają", piekarską, tłuszczami „Oma" i wywozi do sieci handlowej województw: gdańskiego, olsztyńskiego, szczecińskiego, koszalińskiego, warszawskiego, a częściowo również poznańskiego i bydgoskiego. Aż 110 ton margaryny dziennie, a 3 500 ton miesięcznie opuszcza linie technologiczne zakładów

A przecież, prócz margaryny, wytwarza się majonez, oleje surowe i rafinowane oraz — jako produkt uboczny — śrutę. Łącznie około 140 ton tłuszczów, bez których dziś nie może się obyć żadna gospodyni, żaden zakład cukierniczy ekspediuje Zakład im. Gen. Wróblewskiego, lub jak go potocznie nazywają „margaryna".

Tak oto mała niegdyś fabryczka produkująca zaledwie 500 ton margaryny miesięcznie przekształciła się w ciągu lat powojennych w potężne przedsiębiorstwo przemysłowe, zatrudniające około 1 000 osób, w tym prawie 400 kobiet. Roczna produkcja tego zakładu sięga wartości 1,5 miliarda zł.

Zwiększanie produkcji wymagało rozbudowy i modernizacji zakładu, zresztą tego rodzaju prace trwają do dziś. Tylko w roku bieżącym kosztem 20 mln złotych, modernizuje się szereg działów, mając na celu poprawę jakości produkcji, usprawnienie organizacji pracy i jej ułatwienie.

W wyniku tych zabiegów uruchomi się — już we wrześniu — produkcję masła roślinnego, które dotychczas w ilości około 100 ton sprowadza się ze Śląska. Nabyte w NRF maszyny zapewnią produkcję dzienną tego artykułu rzędu 30 ton.

Sprawą na dziś jednak jest nadrobienie pewnych zaległości, które powstały w lipcu br. Pierwotnie sądzono w zakładzie, że po dwutygodniowej przerwie w pracy na planowy remont urządzeń, zakład ruszy pełną parą i rozpocznie rytmiczną produkcję. Niestety, tak się nie stało. Awaria maszyny w „margarynowni" znów unieruchomiła zakład na parę dni, a później wystąpiły pewne zakłócenia spowodowane trudnościami z ustalaniem właściwej struktury zużycia olejów. Powstałe w związku z tym zaległości załoga ma nadrobić w sierpniu i we wrześniu br.

Prawdopodobnie tak będzie, bo przecież półroczny plan produkcji globalnej i towarowej wykonano pomyślnie, dzięki czemu na rynek trafiło więcej wyrobów niż w analogicznym okresie roku ubiegłego.

Powstała sytuacja rzutowała także w minionym okresie na realizację dodatkowych zobowiązań produkcyjnych, opiewających na sumę 18,3 mln zł. Wykonano je dotychczas tylko w 19,1 proc. Czy uda się nadrobić zaległości?

Dyrektor zakładu MIROSŁAW TYSZKIEWICZ zapewnia, że tak. Wraz z rozpoczęciem przerobu rzepaku z tegorocznych zbiorów zwiększy się ekstrakcję oleju, a z nastaniem chłodów handel nie będzie już hamował odbioru majonezu, którego produkcję na razie wstrzymuje się.

Co prawda można wyrazić obawę, że nadrabianie zaległości mogą w pewnym stopniu zahamować szeroko zakrojone prace modernizacyjne. Z kolei okres urlopowy, jak wynika z analizy sytuacji, nie wpłynie ujemnie na przebieg produkcji. Na urlopach przebywa obecnie 10 proc. załogi, część zaś pracowników urlopy już wykorzystała podczas planowego postoju zakładu.

Pewne obawy natomiast budzą występujące braki w zaopatrzeniu, zwłaszcza w dwutlenek węgla. Może to nawet spowodować wstrzymanie produkcji już za parę dni. Niewątpliwie przydałaby się w tej sprawie interwencja w przedsiębiorstwie gazów technicznych.

E. M.

7 tygodni zmagań

Szybkościowe drążenie szybu w kopalni „Rudna" zapobiegło groźnym skutkom awarii

Wyjątkowo pracowite, a zarazem dramatyczne były ostatnie tygodnie dla załóg budowlanych i górniczych kopalni zagłębia miedziowego — „Rudna". 17 czerwca br. w drążonym głównym szybie „r-1" z niewyjaśnionych przyczyn nastąpiło pęknięcie dużych stalowych rur, którymi tłoczy się pod ciśnieniem solankę zamarzającą.

7 bm. po 7 tygodniach wytężonych prac, prowadzonych dzień i noc, można już mówić o sukcesie, który uchronił tę kopalnię od zatopienia, a tym samym opóźnienia terminu oddania inwestycji o co najmniej rok

Sztab specjalistów pod kierownictwem mgr. inż. Janusza Bojakowskiego podjął śmiałe decyzje, które pozwoliły na dalsze drążenie szybu.

Dużą pomoc górnikom i budowlanym okazali eksperci AGH w Krakowie oraz specjaliści z Wrocławskiego Przedsiębiorstwa Geologicznego.

Istotne znaczenie dla gospodarki ma fakt, że budowana kopalnia dostarcza jednocześnie cenne tony miedzi. Załogi górnicze i budowlane zamierzają dotrzymać ambitnego celu — przekazania całej kopalni do eksploatacji w lipcu 1974 r. — zaledwie po 4 latach budowy. (PAP)

6 bm. w Belfaście doszło ponownie do zamieszek ludności z oddziałami brytyjskimi.

Na zdjęciu: płonie brytyjski samochód pancerny podpalony przez demonstrantów.

CAF-UPI-Telefoto

Pogoda

Dziś na Wybrzeżu będzie zachmurzenie umiarkowane, lokalnie duże, ze skłonnościami do burz i przelotnych opadów. Temperatura od 13 do 25 stopni. Wiatry umiarkowane z kierunków wschodnich do północno-wschodnich.

Na bulwarze w Warnemuende (NRD). CAF-ADN

Prezydium WRN w Gdańsku

● Dokończenie ze str. 1

pierwszego etapu budowy lotniska w Rębiechowie oraz koniecznością przygotowania terenów pod budownictwo zakładowe dla potrzeb Kombinatu Celulozowo - Papierniczego w Kwidzynie, zaistniała konieczność wykwaterowania w tym roku pewnej grupy rodzin zamieszkujących na tych obszarach. Prezydium podjęło więc uchwałę w sprawie zapewnienia 22 mieszkań dla rodzin Gdańska i Kwidzyna z ponadplanowych efektów spółdzielczego budownictwa mieszkaniowego w 1972 r.

Następna uchwała dotyczyła spraw rolnictwa: poszerzono mianowicie zakres działania oraz dokonano zmiany organizacji i zasad finansowania Rolniczych Rejonowych Zakładów Doświadczalnych w **Lubaniu** w pow. kościerskim i w **Starym Polu** w pow. malborskim.

A oto inne decyzje Prezydium WRN:

● **ze środków Funduszu Dobrowolnych Świadczeń Społecznych przeznaczono 845 tys. zł na cele socjalno-kulturalne, w tym 500 tys. zł na zasiłki i zapomogi dla podopiecznych Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej;**

● **dokonano zmian w składzie Wojewódzkiej Komisji Geologicznej przy oddziale geologii WKPG — przewodniczącym został mgr inż. Andrzej Majorkowski, jego zastępcami — inż. Sławomir Czerwiński i dr Bernard Wróbel, a 15 osób weszło w skład komisji jako członkowie;**

● **przeniesiono kredyty między częściami i działami oraz z rezerwy budżetowej na kapitalne remonty i inwestycje terenowe budżetu wojewódzkiego w wysokości 852 tys. zł, która to suma będzie przeznaczona m. in. na remont pętli autobusowej w Pruszczu Gdańskim, modernizację ośrodka wypoczynkowego Wejherowskiej Fabryki Obuwia i wykup terenów budowlanych w Kartuzach pod budownictwo mieszkaniowe;**

● **sformułowano zasady postępowania przy zapewnieniu lokali na siedziby gminnych rad narodowych.**

Prez. WRN wysłuchało ponadto informacji o aktualnym stanie zaopatrzenia rynku i zatrudnienia, zapoznało się ze stanem upowszechnienia kultury w woj. gdańskim i programem jej rozwoju do roku 1980, oceniło wstępnie materiały przygotowywane na sesję WRN na temat stanu zdrowotnego mieszkańców woj. gdańskiego i poprawy zdrowia ludności w bieżącym 10-leciu oraz przedyskutowało problem wychowania fizycznego i rozwoju sportu wśród młodzieży szkolnej.

Obrady prowadził wiceprzewodniczący Prez. WRN mgr **Mieczysław Kalinowski.**

(Łab.)

Narada gospodarcza w porcie gdańskim

● Dokończenie ze str. 1

kompleks obiektów infrastruktury portowej, osiąga najlepsze rezultaty.

Istnieją znaczne trudności w przygotowaniu bazy promowej Gdańsk — Finlandia. Na tym odcinku portowcy oczekują pomocy władz nadrzędnych. Chodzi o sporządzenie dokumentacji i zapewnienie generalnego wykonawcy.

Systematycznie realizowany jest program poprawy warunków socjalno-bytowych załogi. Jednak w dalszym ciągu sztauerzy i trymerzy oczekują na nowe obiekty socjalne na nabrzeżach i na nowe przydziały mieszkań.

Dyrektor portu **Bogusław Bujwid** podkreślił w swoim wystąpieniu konieczność dalszego zwiększenia dyscypliny pracy, poprawy gospodarki materiałowej i lepszego wykorzystania sprzętu przeładunkowego.

Kierownik Wydziału Morskiego KW PZPR **Adam Nowotnik** przedstawił wyniki ekonomiczne naszego województwa osiągnięte w minionym półroczu. Zwrócił uwagę na pozytywne rezultaty wzmożonej aktywności załóg, dzięki którym udało się osiągnąć wysokie wyniki produkcyjne i zrealizować plan rozwoju społeczno-gospodarczego. Wskazał na potrzebę utrzymania wysokiego tempa produkcji, której sprawy muszą być powiązane nierozłącznie z konsekwentną realizacją programu socjalnego.

Dyskusja na naradzie nacechowana była rzeczowością. Dokerzy wskazywali na przeszkody, które trzeba usunąć, aby przed terminem zrealizować plan przeładunków. Stwierdzili, że plan tegoroczny wykonają z nadwyżką.

Naradzie przewodniczył I sekretarz KZ PZPR **Kazimierz Wróblewski.**

Z.H.

Uchwała Sądu Najwyższego

Spółdzielcze prawo do przydzielonego mieszkania

Mieszkanka jednego z miast woj. białostockiego twierdząc, że spółdzielnia cofnęła jej bezpodstawnie przydział lokalu, zwróciła się do sądu. Nasunęło się w związku z tym pytanie prawne — czy członkowi spółdzielni typu lokatorskiego w ogóle przysługuje droga sądowa oraz czy członkowi tego typu spółdzielni przysługuje roszczenie o zobowiązanie spółdzielni do wydania mu określonego mieszkania w oznaczonym terminie.

Sąd Najwyższy, w odpowiedzi na to pytanie, podjął uchwałę, która głosi: **członkowi spółdzielni mieszkaniowej przysługuje roszczenie o wydanie mu przydzielonego lokalu;** roszczenie to może być dochodzone w drodze sądowej.

W uzasadnieniu uchwały SN stwierdził, że na skutek przydziału lokalu powstaje stosunek prawny. Spółdzielcze prawo do lokalu, jak i wynikające z tego prawa roszczenia, mają charakter cywilnoprawny, gdyż prawo spółdzielcze (w zakresie stosunków między spółdzielnią a członkami) należy do prawa cywilnego. Żaden przepis nie wyłącza dochodzenia tego prawa na drodze sądowej.

(PAP)

Poweekendowe refleksje

W sobotę i niedzielę znów wydarzyło się na Wybrzeżu szereg wypadków drogowych i utonięć. Dwie osoby, Henryk N. z Warszawy i Edmund O. z Gdańska utonęły w morzu, a jeziora pochłonęły kolejne dwie ofiary — 23-letnią Annę E. z Gdyni i półtoraroczną Renatę K. z miejscowości Stanisławy w powiecie Kartuzy.

Wypadki drogowe w dalszym ciągu spowodowane były głównie pod wpływem alkoholu i nieostrożności zarówno pieszych, jak i kierowców. W powiecie sztumskim, koło Michorowa, nietrzeźwy Tadeusz O. jadąc na rowerze przewrócił się na jezdnię doznając obrażeń głowy. Rowerzysta zmarł w szpitalu nie odzyskawszy przytomności. W Jastrzębiej Górze nietrzeźwy kierowca „Wartburga" (WG 6149) Roman P. spowodował kolizję z innym samochodem i wpadł do rowu. Ofiar w ludziach nie było.

Dwa wypadki zdarzyły się na przejściu dla pieszych. W Lęborku motocykl potrącił trzyletniego Wojciecha P., a w Elblągu „Star" najechał na Krystynę F. Ofiary wypadków przebywają w szpitalu.

Liczba wypadków na szosach województwa gdańskiego wzrasta zawsze w okresie weekendu. Apelujemy więc o szczególną ostrożność w tych dniach, zarówno ze strony kierowców jak i pieszych.

Ot.

„Opis obyczajów" — nowy film polski

Zespół „Silezja" kręci pod Suchedniowem w woj. kieleckim nowy film pt. „Opis obyczajów" wg scenariusza i w reżyserii spółki autorskiej Antoniego Halora i Józefa Gębskiego. Akcja filmu toczy się współcześnie: przedstawia ścieranie się racji dwóch pokoleń.

W filmie występują: Zofia Mrozowska, Zdzisław Leśniak, Marek Frąckowiak. (PAP).

JANTAR

Gdańska Gra Liczbowa „Jantar" zawiadamia, że w zakładach 790 gry z dnia 6 sierpnia 1972 r. stwierdzono:

— 1 wygraną z 5 trafieniami wygrana 42 281 zł plus 200 tys. zł plus samochód „Fiat 125 P-1300" o wartości 160 tys. zł)

— łączna wartość wygranej 402 281 zł.

— 18 wygranych z 4 trafieniami po 3 523 zł.

— 748 wygranych z 3 trafieniami po 70 zł w tym: 27 premiowanych trójek (wygrana 70 zł plus premia 150 zł) po 220 zł.

— 10 311 wygranych z 2 trafieniami po 5 zł.

402 281 zł wygrał mieszkaniec Elbląga, który złożył kupon w punkcie odbioru nr 63 na numer banderoli 468653.

Numery banderol kuponów z 4 trafieniami:

PO 11 — 142531, PO 13 — 356511, PO 39 — 233582, PO 44 — 183086. PO 45 — 676916, PO 46 — 203525, PO 46 — 204621, PO 49 — 342696, PO 6/74 — 151750, PO 96 — 108410, PO 102 — 183113, PO 118 — 306365, PO 145 — 535177, PO 159 — 386330, PO 169 — 407531, PO 171 — 174659, PO [illegible] — 289261, PO 179 — 542255.

Nagrody dodatkowe wylosowały:

— książeczki mieszkaniowe z wkładem po 5 000 zł — PO 149 w Sztumie band. 92714 i PO 71 w Nowym Stawie band. 183769.

— książeczki mieszkaniowe z wkładem 4 000 zł PO 36 Gdańsk-Oliwa band. 510362.

— premie pieniężne: 2 500 zł w PO 201/30 w Lubichowie band. 242655, 2 500 zł w PO 139 w Sopocie band. 239091, 2 000 zł w PO 67 w Tolkmicku band. 157289 — 2 000 zł w PO 108/98 w Gdańsku-Oruni band. 143085, — 2 000 zł w PO 91 w Gdańsku-Wrzeszczu band. 204898.

Liczby wylosowane: 7, 15, 16, 34, 39 i dod. 43.

Wygrane z 5 i 4 trafieniami oraz nagrody dodatkowe wypłaca PKO Gdańsk, ul. Okopowa od piątku bieżącego tygodnia, wygrane z 3 trafieniami wypłacają punkty odbioru od czwartku; dot. to również trójek premiowanych i wygranych z 2 trafieniami.

SPORT — SPORT — SPORT — SPORT — SPORT

Wyniki – Tabele – Wyniki – Tabele – Wyniki – Tabele

Choć do rozpoczęcia Igrzysk Olimpijskich jeszcze prawie 3 tygodnie, jednak na stadionach całego świata panuje wyjątkowy ruch, padają doskonałe rezultaty. U nas w kraju w dyscyplinach olimpijskich natomiast raczej spokój — walczyli piłkarze w ligach, pojedynczy lekkoatleci, pływacy w Bratysławie, koszykarze w NRF i siatkarze w turnieju przedolimpijskim. Zacznijmy więc od piłki nożnej.

PRZEGRANA GÓRNIKA

W I lidze piłkarskiej dość słabą postawę zaprezentował w niedzielę Górnik, który w Krakowie uległ Wiśle 0:1 (0:0), tracąc bramkę w ostatniej minucie. A oto komplet wyników I-ligowych: Gwardia — Polonia 3:1, Stal M. — Legia 1:0, Wisła — Górnik 1:0, Zagłębie S. — Pogoń 1:1, Ruch — Zagłębie W. 3:1, ROW Rybnik — Lech 4:0, ŁKS — Odra przełożony na 13 bm.

1. Wisła	6:0	7-2
2. Gwardia	5:1	8-2
3. Zagłębie S.	5:1	6-1
4. Ruch	5:1	4-1
5. Stal M.	4:0	4-1
6. Lech	3:3	1-4
7. Legia	2:4	3-2
8. ROW Rybnik	2:4	5-5
9. Górnik	2:2	2-2
10. Pogoń	1:5	3-7
11. Odra	1:3	1-2
12. Polonia	1:5	1-5
13. ŁKS	1:3	0-4
14. Zagłębie W.	0:6	2-9

BEZBRAMKOWA INAUGURACJA LECHII W II LIDZE

Blisko 20 tys. widzów przybyło w niedzielę na stadion Lechii, aby być świadkami inauguracji II-ligowego sezonu przez beniaminka II ligi, Lechię. Wprawdzie mecz biało-zielonych ze Starem Starachowice był szybki, zacięty i na możliwym poziomie, ale zakończył się rezultatem bezbramkowym. Gdańszczanie grali nerwowo i nie potrafili wykorzystać wielu dogodnych sytuacji do zdobycia bramek. Inna rzecz, że Star sytuacji takich miał w sumie może nawet więcej, zwłaszcza w pierwszej połowie.

A oto komplet sobotnich i niedzielnych wyników w II lidze: Urania — Piast 1:1, Zawisza — AKS Niwka 1:0, Górnik Włb. — Stal Rz. 3:1, Lechia — Star 0:0, MGKS Mikulczyce — Śląsk Wr. 1:1, Szombierki — Hutnik 2:0, Wisłoka Dębica — GKS Katowice 1:1, Widzew Łódź — Arka Gdynia przełożony.

1. Górnik Włb.	2:0	3-1
2. Szombierki	2:0	2-0
3. Zawisza	2:0	1-0
4-9. MGKS Mik.	1:1	1-1
Wisłoka	1:1	1-1
Urania	1:1	1-1
Piast	1:1	1-1
Śląsk	1:1	1-1
GKS Kat.	1:1	1-1
10. Lechia	1:1	0-0
11. Star	1:1	0-0
12. SKS Niwka	0:2	0-1
13. Stal Rz.	0:2	1-3
14. Hutnik	0:2	0-2
15-16. Arka	—	—
Widzew	—	—

POGROM BAŁTYKU W SZCZECINIE

W niedzielę rozpoczęły się również rozgrywki w piłkarskiej lidze międzywojewódzkiej. Jeśli chodzi o zespoły wybrzeżowe, to wystartowały one dość dobrze z wyjątkiem Bałtyku, który przegrał wysoko w Szczecinie z Arkonią. A oto komplet rezultatów: Stoczniowiec Gd. — Czarni Szcz. 4:2, Flota — Wisła 0:1, Arkonia — Bałtyk 0:5, Goplania In. — Olimpia Elbl. 0:2, Warta — Gwardia Kosz. 2:1, Bałtyk Kosz. — Olimpia Pozn. 0:1, Stal Szcz. — Calisia 1:0, Polonia Pozn. Zagłębie Konin 0:1.

1. Arkonia	2:0	5—0
2. Stoczniowiec	2:0	4—2
3. Olimpia Elbl.	2:0	2—0
4. Warta	2:0	2—1
5.—8. Olimpia P.	2:0	1—0
Stal Szcz.	2:0	1—0
Wisła Tcz.	2:0	1—0
Zagłębie	2:0	1—0
9. Gwardia Kosz.	0:2	1—2
10.—13. Bałtyk Kosz.	0:2	0—1
Flota	0:2	0—1
Polonia P.	0:2	0—1
Calisia	0:2	0—1
14. Czarni Szcz.	0:2	2—4
15. Goplania	0:2	0—2
16. Bałtyk Gdy.	0:2	0—5

R. OSSIG, Z. KOWALSKI I T. MAZUR PRZEPŁYNĘLI ZATOKĘ GDAŃSKĄ Z HELU NA WESTERPLATTE

W niedzielę zakończyła się seria tegorocznych morskich maratonów pływackich, organizowanych przez Marynarkę Wojenną i redakcję „Sportowca". Ostatnią imprezą była niedzielna zbiorowa próba przepłynięcia Zatoki Gdańskiej z Helu na Westerplatte, długości ok. 23,5 km. Już o 6,10 rano z portu helskiego wyruszyła na trasę przez Zatokę Gdańską trójka pływaków wytypowanych poprzednio spośród najlepszych z maratończyków ubiegłych lat — Zygmunt Kowalski z KSZO Ostrowiec oraz Ryszard Ossig i Tadeusz Mazur z poznańskiego Lecha.

Warunki atmosferyczne były dość dobre — wiatr słaby, morze bez większych fal, temperatura wody w pobliżu startu i mety ok. 21 st. C., na głębszych wodach Zatoki Gdańskiej ok. 19 st. C.

Jako pierwszy wyszedł z wody na Westerplatte Ryszard Ossig — 8:42,15, jako drugi Zygmunt Kowalski — 8:53,10 i jako trzeci Tadeusz Mazur — 8:58,46.

SUKCES GDAŃSKICH ŻUŻLOWCÓW W TORUNIU

Żużlowcy GKS Wybrzeże rozegrali w niedzielę w Toruniu spotkanie o mistrzostwo II ligi z tamtejszą Stalą. Wygrali gdańscy żużlowcy 41:37 i wyszli na drugie miejsce w tabeli. Najwięcej punktów dla naszej drużyny zdobyli: Podlecki i Marsz po 9, Papakul i Żyto po 7.

REKORDY POLSKI PŁYWAKÓW

W Bratysławie zakończyły się międzypaństwowe spotkania pływackie Polska — CSRS. W konkurencjach męskich wygrali Polacy 88,5:75,5, a w konkurencjach kobiecych CSRS 110:54. W czasie zawodów padły 4 rekordy Polski: Elżbieta Pilawska przepłynęła 400 m st. dow. w 4:53,2 i 800 m w 10:07,5, a Piotr Dłucik 200 m st. grzb. w 2:18,0 i — sztafecie 4×100 m st. zm. na pierwszej zmianie na 100 m st. grzb. 1:01,9.

POLSCY SIATKARZE W FINALE PRZEDOLIMPIJSKICH ELIMINACJI

Na odbywających się we Francji przedolimpijskich eliminacjach siatkówki mężczyzn drużyna polska wygrała z Urugwajem 3:0 i zajęła w grupie „b" pierwsze miejsce, przed USA i Urugwajem. W finałach Polacy grają z Francją, Rumunią i Holandią. Dwie drużyny kwalifikują się do turnieju olimpijskiego.

ZWYCIĘSTWA GDAŃSKICH BRYDŻYSTÓW

W niedzielę zakończył się w Gdańsku XII międzynarodowy „Kongres Bałtyku" w brydżu sportowym. W turnieju uczestniczyło ponad 300 polskich i 80 zagranicznych brydżystów. Główną nagrodę — „Wazę Bałtyku" w turnieju drużynowym zdobyła reprezentacja Gdańska, wyprzedzając kadrę polską i drużynę Sztokholmu. Indywidualnie zwyciężył A. Małek, przed A. Dudzińskim (obaj Neptun Gdańsk). W dwu turniejach par zwyciężyły pary gdańskie — Małek — Dudziński i Postrach — Postrach. Wreszcie w turnieju par mieszanych wygrała para szwedzka Larson — Nygren.

SUKCES WIOŚLARZY GEDANII W MISTRZOSTWACH CRZZ

W Bydgoszczy odbyły się młodzieżowe mistrzostwa pionu związkowego w wioślarstwie. W punktacji klubowej zwyciężył KKW Bydgoszcz, przed Gedanią i Wisłą Grudziądz, a w punktacji okręgowej Bydgoszcz, przed Poznaniem i Gdańskiem.

R.St.

Cenne zwycięstwo Spasskiego

XI partia meczu Spasski — Fischer toczyła się w niezwykle napiętej atmosferze. Przewaga Fischera w meczu zmuszała Spasskiego do podjęcia nadzwyczajnych decyzji. Gra przebiegała z początku identycznie jak w siódmej partii meczu. Była to obrona sycylijska. Fischer, grając czarnymi, śmiałą eskapadą Hetmana wziął białego Piona na b2 już w ósmym posunięciu. Ale mistrz świata w starym wariancie ataku Rauzera znalazł nowe silne wzmocnienie w czternastym ruchu. Udoskonalenie polegało na tym, że Hetman czarnych na długo ugrzązł w obozie białych i po niezwykle emocjonującej grze Fischer w dwudziestym piątym ruchu stracił swoją najsilniejszą figurę, kapitulując w trzydziestym pierwszym posunięciu.

Partia ta na pewno wejdzie do wszystkich podręczników jako nowy wkład do skarbnicy teorii szachowej, a szczególnie popularnej ostatnio obrony sycylijskiej. Komentatorzy nie pamiętają, żeby Fischer przegrywał partie w tak błyskawiczny sposób. Zwycięstwo Spasskiego niewątpliwie przyczyni się do równowagi psychicznej mistrza świata, który w pierwszych 10 partiach nie mógł osiągnąć należytej mistrzowskiej formy.

Stan meczu 6,5 : 4,5 na korzyść Fischera. Dwunasta partia meczu rozpocznie się dziś. Białymi gra Fischer.

XI PARTIA MECZU

Spasski (białe) — Fischer (czarne)

Obrona sycylijska

1. e2 — e4	c7 — c5
2. Sgl — f3	d7 — d6
3. d2 — d4	c5 : d4
4. Sf3 : d4	Sg8 — f6
5. Sbl — c3	a7 — a6
6. Gcl — g5	e7 — e6
7. f2 — f4	Hd8 — b6
8. Hdl — d2	Hb6 : b2
9. Sd4 — b3	Hb2 — a3

Pierwsze 9 ruchów arcymistrzowie rozegrali analogicznie jak w 7 partii meczu, która po burzliwym przebiegu zakończyła się remisem.

10. Gg5 : f6	g7 : f6
11. Gfl — e2	h7 — h5

W tym momencie czas Spasskiego wynosił 5 minut, Fischer zużył 15 minut.

12. 0 — 0	Sb8 — c6
13. Kgl — hl	Gc8 — d7
14. Sc3 — bl!	Ha3 — b4

Nad czternastym ruchem Spasski zastanawiał się 30 minut.

15. Hd2 — e3	d6 — d5
16. e4 : d5	Sc6 — e7
17. c2 — c4	Se7 — f5
18. He3 — d3	h5 — h4

Aby wykonać ruch h4 Fischer zastanawiał się 35 minut.

19. Ge2 — g4	Sf5 — d6
20. Sbl — d2	f6 — f5
21. a2 — a3	Hb4 — b6
22. c4 — c5	Hb6 — b5
23. Hd3 — c3!	f5 : g4
24. a3 — a4	h4 — h3?
25. a4 : b5	h3 : g2 +

Po stracie Hetmana czarne już mogły poddać partię. Ale Fischer jeszcze przeciąga beznadziejny opór.

26. Khl : g2	Wh8 — h3
27. Hc3 — f6	Sd6 — f5
28. c5 — c6	Gd7 — c8
29. d5 : e6	f7 : e6
30. Wfl — el	Gf8 — e7
31. Wel : e6	i tu czarne zrezygnowały.

H. M.

Kolarze-turyści zakończyli zmagania

W niedzielę w Sopocie o godz. 16.00 uroczyście zakończyły się 3-dniowe zmagania 75 najlepszych kolarzy — turystów z 5 województw, uczestniczących w II Ogólnopolskich Mistrzostwach Kolarskiej Turystyki Kwalifikowanej im. Feliksa Gołębiowskiego, nad którymi sprawowała patronat redakcja „Dziennika Bałtyckiego".

W ostatnim dniu zawodów rozegrano kolarski tor przeszkód. W tej konkurencji wśród kobiet 3 pierwsze miejsca zajęły kolejno BRONISŁAWA NOWICKA z Gdańska, BOGUSŁAWA GREMBOWSKA z Poznania i KRYSTYNA PALUCH z Mazowsza. Wśród mężczyzn najlepiej się spisali: PAWEŁ ŚCIGALSKI z Łodzi, ADAM SKOWROŃSKI z Poznania i HENRYK ŻYWER z Łodzi. Zespół sędziowski podsumował wyniki mistrzostw. W punktacji indywidualnej wśród kobiet I miejsce zajęła HANNA ADAMSKA z Poznania, II — BOGUSŁAWA GREMBOWSKA również z Poznania i III — URSZULA WIĘCKOWSKA z Łodzi. Wśród mężczyzn I miejsce zdobył ADAM SKOWROŃSKI z Poznania, II — WŁODZIMIERZ RUTKOWSKI z Łodzi i III — PAWEŁ ŚCIGALSKI — także z Łodzi.

W klasyfikacji drużynowej kobiet zwyciężyły zawodniczki Poznania przed koleżankami z Łodzi i Gdańska. Wśród mężczyzn I miejsce zajęła drużyna Łodzi przed zawodnikami z Poznania i Gdańska.

Zespołowo zwyciężyli poznaniacy, którzy zdobyli po raz pierwszy główną nagrodę — Puchar Przechodni im. Feliksa Gołębiowskiego, wyprzedzając łodzian i gdańszczan oraz zawodników z Mazowsza i Koszalina. Mistrzowie i wicemistrzowie otrzymali złote, srebrne i brązowe medale mistrzów w kolarskiej turystyce kwalifikowanej.

W niedzielę wieczorem w Międzyzakładowym Klubie „Tęcza" w Gdyni odbyła się konferencja prasowa, podczas której dokonano oceny przebiegu mistrzostw. Udział w niej m. in. wzięli: sędzia główny przewodniczący KT PZKol. STEFAN WIĘCEK, przedstawiciel KT PZKol. ALBIN BĄCZEWSKI, nestor kolarzy turystów, członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów, które w tym roku obchodzi swe 80-lecie — JERZY MANUSKI (liczy 70 lat i od 50 lat uprawia kolarstwo), wiceprezes Gdańskiego Okręgu PZKol. d/s turystyki RYSZARD SETLAK oraz aktyw kolarski woj. gdańskiego.

OBUWIE ODZIEŻ TKANINY

JUŻ POSEZONOWA OBNIŻKA CEN w SKLEPACH „SPOŁEM"

OBUWIE ODZIEŻ TKANINY

Nieruchomości

DOM jednorodzinny 6-pokojowy sprzedam. Cena 250 tys. Pelplin, 15-lecia 1. P-721

DOMEK jednorodzinny, sad, wolne, sprzedam. Kaiser, Gdańsk - Orunia, Jedności Robotniczej 61. P-730

GOSPODARSTWO 10 ha z zabudowaniami i inwentarzem sprzedam. Paweł Szwarc, Wętkowy, poczta Swarożyn. P-728

DZIAŁKĘ budowlaną 1 300 m kw., nad Zatoką Pucką, nadającą się na sezonowe usługi, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-48278.

GOSPODARSTWO 8 ha, wszystkie wygody, 1 ha lasu, 3 ha łąki z pastwiskiem, 4 ha ziemi ornej, blisko miasta, ładne położenie, oraz samochód „Skoda - Octavia - Super" pilnie sprzedam. Święcka, Kisewo, pow. lęborski. P-708

Koleżance Irenie KOLLAKOWSKIEJ z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

koleżanki i koledzy Sprawozdawczości Księgowości Zarobkowej Stoczni Gdańskiej im. Lenina

G-27072

W dniu 5 sierpnia 1972 r. zmarł w Bogu przeżywszy lat 77

ś. † p.

JÓZEF PREUSS

Pogrzeb odbędzie się 8 bm. o godz. 17 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie, o czym przyjaciół Zmarłego zawiadamia

G-27207 RODZINA

Dyrekcji i radzie zakładowej Centrum Techniki Okrętowej w Gdańsku, przyjaciołom, znajomym i rodzinie, którzy okazali nam współczucie, pomoc i oddali ostatnią posługę

ś. † p.

HELENIE WITOWICZ

serdeczne podziękowanie składają

G-27023 mąż, córka, syn i wnuczki

UWAGA, SMAKOSZE RYBI

POLECAMY

FILETY Z MAKRELI I ŚLEDZI

filety panierowane z makreli porcjowane 100 g — 1,30 zł za porcję

filety panierowane ze śledzia porcjowane 100 g — 1,60 zł za porcję

filety z makreli mrożone porcjowane 9 zł za 1 kg

— Korzystajcie z filetów panierowanych —

— oszczędzają czas i pracę, gotowe do smażenia na gorącym tłuszczu.

— stanowią produkt do szybkiego przyrządzania smacznych, zdrowych dań obiadowych w domu i w żywieniu zbiorowym (stołówki, jadłodajnie, kolonie) oraz gastronomii.

SMACZNEGO!

PPH Centrala Rybna w Gdyni K-7239

DZIAŁKĘ ogrodniczą, 1,5 ha, ogrodzoną, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-48274.

GOSPODARSTWO z budynkami, 11 ha własność, sprzedam. Trzepowo, poczta Przywidz, Zofia Kuleta. G-26865

DOM jednorodzinny z zabudowaniami gospodarczymi, sprzedam. Halina Waszczyk, Szyszchowiec 19, Czarna Woda, pow. Starogard Gdański. K-7192

Matrymonialne

NAJSTARSZE w Polsce Biuro Matrymonialne „Małżeństwo" Poznań, Libelta 29, poleca swoje usługi w kojarzeniu małżeństw. K-7357

KAWALER lat 41, bez nałogów, z gospodarstwem, pozna panią. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod GM-26521.

PRYWATNE korespondencyjne Biuro Matrymonialne „LAURA" poleca usługi (zezwolenie Prez. DRN III/15 z 15. X. 1969). Informacja 10 zł znaczkami. Wrocław 2, skrytka pocztowa 800. K-7079

Motoryzacyjne

„FIAT" 125 P, 1300, sprzedam. Gdynia, Starowiejska 46/4. G-26513

„WARTBURG" 1000, przebieg 55.000, okazyjnie sprzedam. Sopot, Ceynowy, garaże przy parkingu, godz. 17—19.

SILNIK, przekładnię, wszystkie części „Volkswagena" 1200, sprzedam. Tel. 21-49-74. G-48575

„FIATA" 600 sprzedam. Telefon 22-10-13, od 18 do 22. G-26542

„GAZ" terenowo - osobowy, w dobrym stanie, sprzedam. Cena 12.000 zł. Bolesław Baszak, St. Dzierzgoń, pow. Morąg, olsztyńskie. P-716

„MERCEDES" 1953 r. sprzedam. Elbląg, tel. 49-45, po godz. 16. P-724

Sprzedaż

COCKER - spaniele, szczeniaki, sprzedam. Gdynia, Ujejskiego 11 m. 2, w godzinach 15—18. S-48254

PALMĘ dużą, fenix sprzedam. Jastrzębska, Gdynia 9, Działdowska 58. S-48275

MASZYNĘ „Veritas", nową, sprzedam. Gdynia, ul. Waszyngtona 18/30. S-48256

DUŻĄ agawę i filodendron tanio sprzedam. Tel. 41-26-29. G-26557

CEGŁĘ białą rozbiórkową, 4000 sztuk, sprzedam. Gdynia, Starowiejska 46/4. G-26514

Lokale

POZNAŃ, dwa pokoje, kuchnia, balkon, centrum, 60 m, zamienię na M-3, centrum Gdyni. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-48270.

KUPIĘ skromne mieszkanie własnościowe. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod G-26522.

Nauka

MATEMATYKA — poprawki. Magister, Sopot, tel. 51-27-45, Boh. Monte Cassino 50/1a. G-23723

28 SIERPNIA, godz. 16.30 rozpoczynamy kursy przygotowujące do egzaminów czeladniczego i mistrzowskiego w zawodach: kierowca - mechanik pojazdów samochodowych, ślusarz maszynowy, samochodowy, narzędziowy, tokarz frezer, blacharz, kowal. Zapisy wraz z I ratą 400 zł w świetlicy Woj. Zakładu Doskonalenia Zawodowego, Gdańsk - Wrzeszcz Miszewskiego 12, tel. 41-03-82. K-7206

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE poszukuje na terenie Trójmiasta

lokalu

na pomieszczenia biurowe o powierzchni od 100 do 200 m kw. Zgłoszenia kierować pod tel. 41-20-64 (65). K-7215

MATEMATYKI uczą asystenci i dyplomanci politechniki. Pierwsze lekcje bezpłatnie. Tel. 41-82-89. S-48146

W WEJHEROWIE, Dworcowa 5, Szkoła Zawodowa Dokształcająca i w Lęborku ZSZ ul. Warszawska 18 — przyjmuje zgłoszenia na kursy: czeladnik - robotnik kwalifikowany, mistrz w zawodzie: ślusarz, tokarz - frezer, monter wod. - kan., c.o., ślusarz samochodowy, elektromechanik, elektromonter, stolarz, cieśla, murarz, fryzjer, krawiec, kucharz, cukiernik, piekarz, kelner, spawacz elektryczny i gazowy. K-7207

Praca

UCZNIÓW i spodniarza przyjmę. Zakład krawiecki damsko - męski. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdańsk pod G-26538.

UCZNIÓW i stolarza przyjmę. Kwidzyn, Marchlewskiego 25. P-717

FRYZJER lub fryzjerka męska zaraz potrzebni. Gdańsk, ul. Elbląska 23. G-26586

Zguby

WSS „Społem" Oddział Sopot, unieważnia pieczątkę o treści: „Społem" WSS Gdańsk — Oddział Sopot, Zieleniak 4". G-26540

ZAGUBIONO pieczątkę: „Prowadzący książkę meldunkową nr 194 w Sopocie. Florian Rygielski, Sopot, ul. Małopolska 49".

Lekarskie

DR DZIEWANOWSKI skórne, weneryczne. Gdańsk Św Ducha 23/27, telefon 31-63-88. G-27118

SPECJALISTA skórne, weneryczne dr Lipiński, Sopot Chrobrego 22, telefon 51-06-37. G-26516

DR Z. KRAJEWSKI, skórne, weneryczne, Wrzeszcz, al. Grunwaldzka 24, telefon 41-06-47. G-26709

Różne

POGOTOWIE telewizyjne, usługi antenowe telefon 51-41-47. G-25496

GARAŻ do wynajęcia. Gdynia, Skargi 11. S-48271

POSIADAM ogród z idealnymi warunkami na postawienie domku campingowego. Czekam na propozycje. Oferty Biuro Ogłoszeń Gdynia pod S-48262.

Komunikaty

Zakłady Radiowe „RADMOR" w Gdyni-Grabówku, ul. Hutnicza 5, ogłaszają przyjęcia do nauki zawodu lakiernika przemysłowego i galwanizatora.

Nauka zawodu lakiernika trwa 2 lata. Przyjmowani są chłopcy i dziewczęta, którzy ukończyli 16 rok życia, posiadają świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Nauka zawodu galwanizatora trwa 3 lata. Przyjmowani są tylko chłopcy, którzy ukończyli 16 rok życia i posiadają świadectwo ukończenia szkoły podstawowej i dobry stan zdrowia.

Nauka teoretyczna odbywać się będzie w gmachu ZSZ Tworzyw Sztucznych w Gdyni-Cisowej, zajęcia praktyczne w warsztatach produkcyjnych zakładu.

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami.

Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia zawodowego, tel. 21-90-19 Gdynia, ul. Hutnicza 5, pok. 112. K-7311

Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Wejherowie, ogłasza nabór junaków do Stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy dla młodocianych.

Warunki przyjęcia:

— wykształcenie w zakresie szkoły podstawowej,

— dobry stan zdrowia stwierdzony zaświadczeniem lekarskim,

— wiek 16—18 lat.

Kandydaci do Ochotniczego Hufca Pracy winni przedłożyć następujące dokumenty:

— skierowanie z Zarządu Powiatowego ZMS lub ZMW,

— świadectwo szkoły podstawowej,

— metrykę urodzenia,

— zaświadczenie lekarskie,

— zezwolenie rodziców potwierdzone przez Prezydium Rady Narodowej.

W okresie 2-letniego pobytu w Ochotniczym Hufcu Pracy junacy mogą zdobyć zawód murarza-tynkarza lub betoniarza-zbrojarza oraz pozostać na stałe pracownikiem przedsiębiorstwa.

W pierwszej kolejności przyjmowani będą kandydaci z terenu powiatu wejherowskiego, puckiego i lęborskiego, następnie z pozostałych powiatów województwa gdańskiego. Zakwaterowanie i wyżywienie na miejscu.

Zgłoszenia w okresie od 15—25 sierpnia br. przyjmuje Komenda 94 Stacjonarnego Ochotniczego Hufca Pracy

„Dziennik Bałtycki" — swoim Czytelnikom

Wielki Festyn Letni „Łeba-72"

CHOCIAŻ stadion w Łebie udekorowany był kilkunastoma dużymi kaczkami z pomarańczowymi dziobami, ta relacja nie będzie „kaczką dziennikarską". Po prostu: tak było.

NIEDZIELA, 6 SIERPNIA. Już przy wjeździe do miasta transparenty: **„Zapraszamy na Wielki Festyn Letni „Dziennika Bałtyckiego"!** Łeba odświętna, ożywiona kolorowymi tłumami.

Wśród imprez przedpołudniowych ogromnym powodzeniem cieszył się konkurs budowli piaskowych na plaży. W tym roku, aby uniknąć nieporozumień, „budowniczy" pracowali w dwóch grupach: dzieci i osób starszych. W tej drugiej I miejsce zajął Bogdan Ejmont z Warszawy z synkiem.

Pierwszą z imprez, towarzyszących festynowi, był **Rajd Nadmorski „Łeba 72".** Na trasę okrężną z Gdyni do Łeby, długości 102 km, wystartowało przeszło 30 samochodów. Rajd ukończyło 16. Pierwsze miejsce zajął **Stanisław Niezgoda** na „Fiacie 125 P", II **Jerzy Garski,** również na „Fiacie" i III **Ryszard Gilles** na „Trabancie 601". Wszyscy uczestnicy rajdu zdobyli punkty do sportowej licencji samochodowej. Uroczyste wręczenie nagród odbyło się na stadionie miejskim. Komandorem niedzielnego rajdu był **Piotr Wachowiak.**

NA stadionie wielobarwne stoiska i kiermasze. W prawym rogu obiektu znana wejherowska hafciarka **Elżbieta Ebel.** Na stole: krawaty wyszywane kaszubskimi wzorami i prześliczne serwety. Tłum oblega panią Elżbietę.

— Obserwuję takie samo zainteresowanie, jak na Festiwalu Folklorystycznym w Płocku — mówi artystka. — Reprezentowałam tam województwo gdańskie. Sztuka hafciarska Kaszub cieszy się wśród mieszkańców Polski południowej szczególnym wzięciem.

Bisów żądała publiczność po obejrzeniu występów czeskiego duetu „Niki i Toni".

Anna Basman wraz z córkami Ireną i Danutą przyjechały na festyn z Gnieżdżewa z malowankami na szkle. Tylko wybierać! Regionalne motywy zachęcają do zakupów „szklanych cudów".

Stoisko „Ruchu". Ogromny wybór biało-czarnych i kolorowych pocztówek, przedstawiających wydmy, morze, ulice Łeby. **Zofia Kazimierczuk,** obsługująca stoisko — poleca losy samochodowe. Tego dnia szybko rozszedł się „Dziennik Bałtycki" wśród czytelników.

Pierwszym punktem programu na estradzie był występ sympatycznych chłopców Gdańskiej Kapeli Podwórkowej.

Ale było także „coś dla ciała". Wspaniałą grochówką i bigosem z kuchni polowej raczyli się prawie wszyscy uczestnicy imprezy. Stoisko obsługiwały pracownice Powiatowej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" — **Renata Stroik** i **Cecylia Kowalczyk.** Napoje w dostatecznej ilości, łącznie z piwem „Full-light", oferowali lęborscy handlowcy. GS serwowała kurczaki i szaszłyki z rożna. Obsługiwali je: **Irena Sobisz, Lidia, Danuta i Roman Szczutkowscy** oraz **Maria Bydker.** Nie mogli też narzekać amatorzy nabiału (stoisko Spółdzielni Mleczarskiej z Lęborka) i ryb. Za ladą szef stoiska „Rybmoru" **Stanisław Grzędzicki** i trzy urodziwe dziewczyny: **Ewa Jakubowska, Halina Sulikowska** oraz **Danuta Horanin.**

SŁONECZNA pogoda, po kilku dniach zmiennej aury, ściągnęła na plażę w Łebie komplet wczasowiczów. W godzinach przedpołudniowych rozegrano tutaj pierwsze konkursy, które zapoczątkowały Wielki Festyn Letni „Dziennika Bałtyckiego".

Około godziny 11 rozpoczął się pierwszy z nich — konkurs na najpiękniejszą budowlę z piasku. Zawodnicy startowali w dwóch klasach: dzieci do lat 14 oraz dorośli. **Każdy, biorący udział we współzawodnictwie, miał dwie godziny czasu na przygotowanie piaskowego zamku.** Zainteresowanie konkursem było ogromne. Chętnych, zwłaszcza wśród dzieci, było więcej niż miejsca na wydzielonym odcinku plaży.

Po przewidzianym regulaminem czasie jury, w skład którego wchodzili przedstawiciele PDK w Lęborku oraz „Dziennika Bałtyckiego", przystąpiło do oceny prac. Komisja stanęła przed bardzo trudnym zadaniem, ponieważ każdy z konkursowych zamków był arcydziełem samym dla siebie. Na dobrą sprawę należało nagrodzić każdą budowlę. Tym niemniej w tak silnej i wyrównanej stawce jury przyznało I miejsce w kategorii dzieci **Krzysztofowi Sanockiemu** z Łeby. Dalsze miejsca, z minimalną ilością straty do zwycięzcy, zajęli: **Paweł Golemba** z Wrocławia i **Marek Zaryciński** z Boguszowa.

Wśród dorosłych I miejsce ex aequo zdobyli pan **Bogdan Ejmont** z synem za piękny, kilkupiętrowy zamek oraz pan **Zbigniew Sorbian** za naturalnych rozmiarów akt kobiecy.

Przez cały czas trwania konkursu zmaganiom małych i starszych rzeźbiarzy z sypkim tworzywem przypatrywały się setki plażowiczów.

Na plaży rozegrano ponadto dwie inne konkurencje. Jedną z nich był popis zręcznościowy — rzut kółkiem do celu. Tutaj najlepszym okazał się **Grzegorz Szuta.** W ostatnim konkursie, jakim był turniej kometki, bezapelacyjnie I miejsce zdobyła para: **Henryk Klemet i Ryszard Świerczyk.**

Nasz rodzimy, kaszubski folklor przedstawiły „Bazuny" z Leźna w powiecie kartuskim.

Pierwsza część festynu, plażowa, zakończyła się około godziny 14. O tej właśnie porze rozpoczęły się uroczystości festynowe na stadionie miejskim. Tam również około godziny 18.00, w przerwie pomiędzy występami zespołów artystycznych, odbyło się uroczyste wręczenie nagród wyżej wymienionym laureatom wszystkich konkursów plażowych.

Słowa uznania należą się ekipie z Powiatowego Domu Kultury w Lęborku: **Z. Sobeckiemu i T. Okuniewskiemu** za sprawną organizację części plażowej festynu.

A stadion od rana zapełnia wielotysięczny tłum. Gwar i muzyka. Czystość dźwięku czujnie przez cały czas sprawdza ekipa gdańskiego Rejonowego Urzędu Telekomunikacyjnego. Megafonizacją w trakcie imprezy kierują: **Zbigniew Berezowski, Stefan Misiuro** oraz **Stefan Gołębiewski.**

Godzina 14: Orkiestra dęta **Gościcińskiej Fabryki Mebli** kończy swój marsz przez miasto. Podobnie jak orkiestra **lęborskiego PDK** (oba zespoły wystąpiły społecznie) witana owacyjnie na stadionie.

Redaktor naczelny „Dziennika Bałtyckiego" **Jerzy Matuszkiewicz** w imieniu organizatorów serdecznie wita zebranych.

Na scenie pojawia się **Gdańska Kapela Podwórkowa.** Specyficzny folklor peryferyjnych dzielnic Gdańska (np. Oruni i Siedlec), piosenka stoczniowców (przeważnie ze środowisk robotniczych Trójmiasta wywodzi się grupa) bawią publiczność. Nastrój wesela osiąga szczyt, gdy występują czescy parodyści **Niki i Toni.** Pojawia się cygański zespół „TERNO" z roztańczoną **Randią.** Cygańska piosenka rozlega się na stadionie. Publiczność bawi się wspaniale. Na głowach firmowe czapeczki z nadrukiem: **„Dziennik Bałtycki".** Czapeczki to już tradycja w Łebie. Dużo osób w międzyczasie ogląda wystawę pt. „Jak powstaje „Dziennik Bałtycki". Na scenie konkursy: wiedzy o ziemi lęborskiej i dotyczący znajomości naszej gazety. Chętnych wielu, bo na zwycięzców czekają nagrody. Np. w konkursie: kto wypije najwięcej maślanki główną nagrodą był... ogromny krąg sera, dar **Powiatowej Spółdzielni Mleczarskiej z Lęborka.** Laureat tego konkursu w ciągu kilku zaledwie minut wypił 2 litry maślanki!

Ślązacy, warszawiacy, krakowianie oglądają występy zespołu „Bazuny" z Leźna. Gadki, tańce, piosenki rozśmieszają i bawią. W międzyczasie modelki z WZGS prezentują kolekcję modnych strojów. Z dużą dozą temperamentu **Lucyna Legut** opowiada o „Problemie Ewy" i „Jak leciała w Kosmos". **Irena Kucharczyk** śpiewa: „Roztańczony sen-cza-cza". A tymczasem na stadionie nikomu nie chce się spać, gdyż wszyscy rozbawieni są już na dobre.

PRZY rozświetlonym kolorowymi racami świetlnymi niebie grają **„Sygnały" — Grupa 74.** „Mocne uderzenie" tej awangardowej grupy beatowej kończy całodzienną zabawę.

Modelki WZGS zbierały oklaski nie tylko za kreacje, ale i za urodę.

Barwny folklor cygański zaprezentował podczas festynu znany zespół „Terno".

JOANNA GRAJTER
BARBARA KALITA
WOJCIECH CHYBIŃSKI

NIE udałby się festyn, nie byłoby tak świetnej zabawy, gdyby nie ci, których nazwiska zwykle pozostają przy takich okazjach w cieniu.

Już dużo wcześniej przed imprezą odpowiedzialni za przygotowanie festynu głowili się nad jego oprawą. Z naszą redakcją, głównym organizatorem imprezy, współpracowało wiele osób i instytucji.

Patronat nad całością objął gospodarz terenu, przewodniczący Prez. PRN w Lęborku **Leszek Lorbiecki.** Stały i najbardziej bezpośredni kontakt z nami mieli ojcowie Łeby. Przewodniczący Prez. MRN **Stefan Chmielarz** czuwał na miejscu nad sprawną organizacją przygotowań. Dyrektor Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej **Władysław Stefański** wraz ze swoją ekipą ofiarnie i z prawdziwym zaangażowaniem przygotowywał stadion do naszej imprezy. Trzeba było ustawić estradę, zainstalować dodatkowe oświetlenie, umieścić różne elementy dekoracyjne. Szczególnie zasłużyła się grupa remontowa **Mariana Gieryka** i tacy jej członkowie jak: **Czesław Wawrzyniak, Alojzy Karczewski, Marian Sadowski, Stanisław Wojciechowski, Lech Kandybowicz, Czesław Sajko i Jan Kamiński.**

Całkowicie społecznie przez kilka dni pomagał plastykom, małżeństwu **Barbarze i Ryszardowi Pacerom,** przy wykonywaniu dekoracji, żołnierz Wojska Polskiego, **Marek Nowak.**

Chcieliśmy, by festyn zapewnił wszystkim i coś dla ducha, i coś dla ciała. I udało się. Zaopatrzenie w artykuły spożywcze, wędliny, pieczywo, napoje, gorące dania było znakomite. Postarali się o to kierownik lęborskiego Wydziału Handlu **Zbigniew Stankiewicz** oraz **Z. Piotrowski, B. Pletorak, H. Therman, K. Mielewczyk** z PS „Samopomoc Chłopska"; **J. Witkowski** z lęborskiego oddziału „Ruch", **S. Grzędzicki** — kierownik zaopatrzenia i zbytu w Spółdzielni „Rybmor"; **J. Zieliński** z Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej; **Z. Fliss** z WSS „Społem", **H. Formela** z RSO „Kaszub".

Wdzięczni jesteśmy również za pomoc żołnierzom w zielonych i granatowych mundurach.

Koordynację i stałą łączność z nami, podobnie jak w ubiegłym roku zagwarantował przewodniczący PKKFiT w Lęborku **Bogusław Wołocznik,** a już w Łebie stałym koordynatorem był sekretarz Prez. MRN **Franciszek Kondratowicz,** któremu dzielnie pomagał **R. Szewka.**

1,5 mln turystów — 10 tys. imprez

PTTK na półmetku sezonu turystycznego

Około półtora miliona turystów weźmie udział w rajdach, zlotach i imprezach terenowych organizowanych tego lata przez PTTK. **Największą imprezą lipca były Centralny Turystyczny Rajd Motorowy na trasie Siekierki — Cedynia oraz zlot aktywu krajoznawczego na dowolnej trasie, której punktem docelowym była Św. Katarzyna w Górach Świętokrzyskich. Pod koniec lipca odbył się również międzynarodowy spływ kajakowy Brdą, którego głównymi uczestnikami była młodzież.**

Największą imprezą we wrześniu będzie **Centralny Rajd Przyjaźni „Szlakiem Lenina".** Weźmie w nim udział ok. 10 tys. osób.

Wielką popularnością cieszą się również imprezy organizowane przez zakładowe koła PTTK. Organizują one jedno- i półtoradniowe wycieczki piesze, rowerowe, bądź autobusowe. W tym roku weźmie w nich udział blisko 12 mln osób. Do ich dyspozycji PTTK wyszkoliło już ok. 12 tys. przewodników.

PTTK dysponuje również znaczną bazą noclegową. **W 256 ośrodkach turystycznych i 700 stacjach PTTK znajduje się miejsce dla 32 tys. turystów.** Ośrodki i stacje prowadzą własne stołówki i bufety, które w sezonie zapewniają gorące posiłki gościom i urlopowiczom.

Gorzej przedstawia się baza transportowa towarzystwa. PTTK dysponuje zaledwie niespełna setką autobusów, co utrudnia organizowanie we własnym zakresie dalszych wyjazdów i wycieczek do najatrakcyjniejszych miejscowości kraju. Nagminne są przypadki, że na skutek braku własnego transportu i odmowy dostarczenia go przez PKS, oddziały i koła PTTK odwoływać muszą zaplanowane imprezy turystyczne.

Kos.

Śmiało i szczerze

KTO POWINIEN PŁACIĆ?

Wyjeżdżając co trzy miesiące do Gliwic, korzystam każdorazowo z połączenia lotniczego między Gdańskiem a Katowicami, zaopatrując się w bilet w „Orbisie" w Gdyni i za pośrednictwem tegoż biura rezerwując sobie bilet na przelot powrotny. Oczywiście, załatwiam wszystkie formalności co najmniej na miesiąc naprzód i dlatego nie miałam dotychczas żadnych z tym kłopotów. Natomiast 24 czerwca br. chcąc kupić bilet na przelot 18 lipca do Katowic i bilet powrotny na 25 lipca, wyznaczono mi dzień 26 czerwca na odbiór biletu powrotnego, żądając jednocześnie dodatkowej zapłaty w wysokości 17 zł za przeprowadzoną rozmowę w tej sprawie z Katowicami. Ponieważ zdziwiło mnie to, że mam ponosić koszt rozmowy służbowej, zapytałam dlaczego w poprzednich przypadkach nie obciążano mnie kosztami rozmów telefonicznych? Usłyszałam wówczas, że takie są przepisy, a jeśli poprzednio nie doliczano mi tych kosztów — to ponosiła je urzędniczka. Nie chciałabym wcale, żeby ktokolwiek ponosił za mnie koszty, ale ciekawi mnie, jak jest naprawdę, tzn. kogo powinny obciążać opłaty telefoniczne za przeprowadzoną rozmowę telefoniczną w sprawie rezerwacji miejsc? Oczekuję wyjaśnienia.

J. Jałoszyńska
Gdynia

JEŻDŻĄ STADAMI

Dlaczego tak się dzieje, że od dłuższego czasu trolejbusy linii 21 jeżdżą grupowo, tak jakby nie obowiązywał je rozkład jazdy, albo nie było żadnej kontroli dyspozytorni ruchu. Dla przykładu podaję kilka faktów:

15 ub. m. o godz. 16.10 w Sopocie jechały jednocześnie trzy trolejbusy, oznaczone nr: 310, 366 i 370. 17 ub. m. o godz. 15.15 — trolejbusy z nr nr 370, 376 i 388. 18 ub. m. o godz. 15.50 dwa trolejbusy z nr nr 354 i 397. A 19 ub. m. o godz. 17 zauważyłem jazdę grupową aż czerech trolejbusów oznaczonych nr: 317, 377, 399 i 301.

Kieruję więc pytanie pod adresem WPKGG, czy może udzielić informacji kiedy należy oczekiwać poprawy komunikacji trolejbusowej z Sopotu do Gdyni? Kiedy zakończy się wyczekiwanie pasażerów na przystankach, aż kierowcy zbiorą się na pętli i wyruszą grupowo na trasę?

J. KORDALSKI
Gdańsk-Oliwa

ZAPOMNIANO O NAS

Przy ul. Jaśkowa Dolina we Wrzeszczu mieści się kilka instytucji, których pracownicy, dojeżdżający do pracy, korzystają z autobusów linii 149. W ostatnich dniach zmieniono częstotliwość przejazdów tych autobusów; zmienił się tym samym rozkład jazdy. Obecny rozkład, obowiązujący od 4 bm., nie przewiduje odjazdu autobusu z przystanku przy dworcu we Wrzeszczu o godz. 7.11 i popołudniowego odjazdu z przystanku przy sklepie PSS o godz. 15.33, które były wyjątkowo dogodne dla wszystkich pracowników. Nowy rozkład, którym nas zaskoczono już po zakupie biletów miesięcznych, właściwie spowodował ich bezużyteczność. Innej komunikacji miejskiej ul. Jaśkowa Dolina nie posiada.

Pracownicy BKTiM „PLANPROJEKT"
30 podpisów

TRZEBA ZABEZPIECZYĆ

Zupełnie niezabezpieczone jest miejsce parkowania motocykli na parkingu strzeżonym w Gdańsku-Stogach, toteż zdarzały się już wypadki ich kradzieży. Miejsce parkowania wyznaczono na nie ogrodzonym terenie, porośniętym trawą, wśród drzew na skraju lasu. Z parkingu można wyjechać bez okazania pokwitowania (sam tak dwa razy zrobiłem, gdyż nie było w tym czasie osoby sprawdzającej pokwitowania), albo zwrócić pokwitowanie stare (nie oddane przy wyjeździe) i wyjechać cudzym samochodem lub motocyklem. Parking obsługują dwie osoby, z których jedna, wypisująca pokwitowania, jest w czasie tych czynności odwrócona tyłem do miejsca parkowania motocykli, a druga, ustawiająca samochody, jest często tak zajęta, że nie jest w stanie zwrócić na nie bacznej uwagi.

GDAŃSZCZANIN
(Nazwisko i adres znane redakcji)

ADM — LOKATOR

O tym, jakie ponosi konsekwencje lokator, jeśli nie płaci w przewidzianym terminie czynszu, wszyscy dobrze wiemy — płaci odsetki za zwłokę. Ale, jakie konsekwencje ponosi administracja domów za niedotrzymanie terminów napraw? Żadne! W moim mieszkaniu, a ściślej mówiąc w całym domu, po deszczu pełno jest zacieków na suficie i ścianach, a z sufitów nawet kapie woda. Np. 26 ub. m. nad ranem leżałem w łóżku pod parasolem, co dla wielu czytelników może wydawać się bardzo zabawne, ale mnie naprawdę to już nie śmieszy... Sprawa dachu ciągnie się od lat. Ze strony administracji słyszy się same obietnice, ale nas interesuje ich realizacja.

G. BADOWSKI
Gdańsk
ul. Thälmanna 1/10

• • •

Ciekawi nas dlaczego ADM nr 5 nie wyznaczył sprzątaczki, która by sprzątała podwórza i klatki w budynkach przy ul. Chopina o nr 2—8. Okna na klatkach schodowych nie były myte od 4 lat. Naszymi prośbami i interwencjami nikt w administracji się nie interesuje.

M. JARZEMBSKA
Gdańsk-Wrzeszcz

Prapremiera w Teatrze Muzycznym

Kłamstwo usprawiedliwione

JUŻ po pierwszym podniesieniu kurtyny dowiadujemy się, że Lili (Lidia Wetta) zbyt często wyprowadza z równowagi swego męża małymi kłamstewkami, ale sprawa staje się poważna, kiedy Wiktor (Zenon Bester) zawiedziony brakiem w małżeństwie dziecka, którego obecność mogłaby działać kojąco na zwaśnionych małżonków, po kolejnym kłamstwie swojej żony postanawia ją opuścić i wyjeżdża z Paryża za ocean. I na tym właściwie cały problem mógłby zostać zakończony, gdyby nie to, że Lili za radą swojej nieodłącznej przyjaciółki Sylwii (Elżbieta Drzewicka) i czynnej pomocy jej męża Filipa (Józef Korzeniowski) ucieka się do całej serii coraz większych kłamstw, które mają ratować rozpadające się małżeństwo. Największa w tym wszystkim przyjdzie odegrać rolę Filipowi, który nie zdemaskowany przez kelnera (Stanisław Masłowski) i pokojówkę Zuzię (Maria Limonta), ale mając wyrzuty sumienia po zjedzeniu w restauracji śniadania z Lili, jest posłuszny wszystkim dyrektywom obu przyjaciółek. W miarę rozwoju akcji, której szczegółów nie warto zdradzać, żeby nie psuć zabawy przyszłym widzom, wkracza policjant (Wiesław Kocko), a wreszcie i kierowniczka żłobka (Jana Heinowa) — co już poniekąd mówi, jak daleko posunęła się kobieca pomysłowość w sprowadzeniu do domu zawiedzionego męża.

Komedia muzyczna „Nie kłam, kochanie", której prapremiera odbyła się w niedzielę w Teatrze Muzycznym w Gdyni, napisana przez Andrzeja Jareckiego, według farsy Mauricea Hennequina „Mon Bebe", z muzyką Tadeusza Kierskiego, w opracowaniu Romana Czubatego, obfituje w wiele dowcipnych sytuacji, które nie pozwalają widowni na bierne obserwowanie sceny. Wprawdzie sprężyną całej akcji są obie urocze przyjaciółki — Lili i Sylwia — ale główny ciężar przedstawienia spoczywa na roli Filipa, który dwojąc się i trojąc dźwiga na własnych barkach owoce kłamstwa, które miało uszczęśliwić Wiktora. Józef Korzeniowski jak zawsze i tu jest niezawodny. Bawi nie tylko, kiedy mówi, śpiewa, czy tańczy. Stąd też i wszyscy pozostali wykonawcy starają się mu dotrzymać tempa w akcji, aczkolwiek w sumie najlepiej są ustawione przez reżysera Stanisława Igara cztery główne postacie komedii.

Przedstawienie rozgrywa się w pogodnej oprawie scenograficznej Stanisława Bąkowskiego przy bezpretensjonalnej muzyce wykonywanej przez orkiestrę pod kierownictwem Stanisława Królikowskiego. Ma też nieco rytmów tanecznych w opracowaniu choreograficznym Zofii Kuleszanki, co w sumie składa się na dostateczną ilość wrażeń służących dostarczeniu widzowi dobrej rozrywki.

R. Gojżewski

Erle Stanley Gardner — ADWOKAT i zalotna rozwódka

Tłumaczył z angielskiego: Ryszard Dzierżko

8)

— A więc, stwierdzam, że nie widziałam żadnego wypadku samochodowego i jestem całkiem pewna, że bez względu na to, gdzie znajdowałam się po południu w dniu trzecim bieżącego miesiąca, nie byłam na skrzyżowaniu Hickman Avenue i ... jak się nazywała ta druga ulica?

— Vermesillo Drive.

— Wiem, gdzie znajduje się Hickman Avenue, ale doprawdy nie wiem, gdzie jest Vermesillo Drive, mr. Mason.

— Ma pani samochód?

— Ee, taki tam. Wygląd ma, ale silnik okropny.

— Jakiego koloru?

— Jasnobrunatny, czteroosobowa limuzyna.

— Oczywiście — przerwał Mason — jest to istotne, to mnie też interesuje, ale chciałbym wiedzieć, gdzie pani była w tym czasie.

— Najpierw niech pan mi powie, w jaki sposób pan tu trafił, Mr Mason?

Adwokat uśmiechnął się.

— Nie mogę ujawniać źródła informacji, lecz miałem powód, by przypuszczać, że to pani mogła być tą osobą, której poszukuję. Pani dokładnie odpowiada rysopisowi.

— Lecz pan nie może powiedzieć mi, w jaki sposób uzyskał pan mój rysopis... od kogo pan go zdobył?

— Nie, nie mogę powiedzieć.

— Mr Mason, jestem ciekawa... czy pan wierzy w przeznaczenie?

— Niby dlaczego miałbym nie wierzyć? — spytał, mierząc ją bystrym spojrzeniem.

— Dziwny zbieg okoliczności, Mr Mason, właśnie teraz potrzebuję kogoś, kto... kto mógłby coś dla mnie uczynić... potrzebuję adwokata.

Mason nagle stał się ostrożny.

— Nie jestem w stanie obarczać siebie żadnymi dalszymi obowiązkami — odpowiedział. — W tej chwili moje biurko dosłownie zawalone jest pocztą i...

— A jednak podjął się pan sprawy tego wypadku, który się wydarzył nie dalej, jak przedwczoraj.

— To co innego. Ta sprawa wymagała natychmiastowego działania i szczerze mówiąc, przypadła mi do gustu.

— Mr Mason, niech mi pan pozwoli zrelacjonować moją sprawę. Sądzę, że też przypadnie panu do gustu.

— Dobrze, ale uprzedzam panią, że nie podejmę się jej.

— No cóż, tak czy inaczej, niech pan pozwoli, że opowiem. Byłam dwa razy zamężna. Okres pierwszego małżeństwa był po prostu tragiczny. Dlatego przy powtórnym byłam... byłam ostrożniejsza.

— I wszystko było w porządku? — zapytał Mason.

— Nie. Mój drugi mąż był bogaty. To było to, co zadecydowało o wszystkim. Postanowiłam już, że nigdy po raz drugi nie wyjdę za mąż, lecz, kiedy ten pojawił się z masą pieniędzy... no więc, wyszłam za niego.

— I małżeństwo rozpadło się?

— Tak, lecz otrzymuję alimenty.

— W jakiej wysokości?

— Dwieście dolarów tygodniowo.

Mason zagwizdał.

— Cóż to? — spytała wyzywająco. — Czy pan uważa, że to jest tak dużo? Gdyby pan wiedział, ile on zarabia!

— Myślę, że pani małżeństwo nie trwało długo.

— Pięć lat i w tym czasie on zarobił dużo pieniędzy.

— To, istotnie, zmienia postać rzeczy — przyznał Mason.

— Mało tego, usiłuje teraz poprzez sąd zakwestionować wysokość moich alimentów, usiłuje zmniejszyć je.

— Nie powinna się pani mu dziwić.

— Myślałam, że może pan przemówiłby mu do rozumu i...

Mason potrząsnął stanowczo głową.

— Przede wszystkim, kolidowałoby to z etyką, gdybym miał przemawiać mu do rozumu. Pani były małżonek ma zapewne adwokata, który go reprezentuje...

— Nie, Mr Mason, on nie ma odwokata.

— Pani uważa, że on sam to załatwia w sądzie?

— Nie, on... no więc, wyjaśnię to panu. Ma odwokata, który około sześciu miesięcy temu złożył wniosek o zmniejszenie alimentów, lecz sąd nie zgodził się na to. Sędzia oznajmił, że mąż mój i tak uzyskał jedną z najlepszych umów własnościowych. Pracowałam z mężem w jego przedsiębiorstwie i faktycznie zarobiłam sporo pieniędzy dla niego. Mąż rozgniewał się na swojego adwokata i poprzysiągł, że gdy znów podejmie sprawę, będzie prowadził ją sam.

— A więc prawdopodobnie zrezygnuje z adwokata, który go reprezentuje — zauważył Mason.

— Nie sądzę. Willard Allison Barton jest bardzo energicznym i pomysłowym człowiekiem. Obawiam się bardziej jego w sądzie, aniżeli innego adwokata... z wyjątkiem pana, oczywiście, Mr Mason.

— Nie mam czasu na zajmowanie się rodzinnymi nieporozumieniami — rzekł Mason.

— Mr Mason, czy może pan mnie wysłuchać?

— Dobrze — odpowiedział, siadając z powrotem na krzesło.

— Mam zamiar znów wyjść za mąż i tym razem naprawdę jestem przekonana, że wszystko ułoży się pomyślnie. Ten człowiek jest starszym i statecznym mężczyzną. Jest bardzo rozsądny. Żywię dla niego inne uczucie, niż w stosunku do tamtych.

— Ale to pogrzebie kwestię alimentacyjną — zauważył Mason. — Gdy tylko ponownie wyjdzie pani za mąż, ustaną alimenty.

cdn.

WCZASOWICZE i TURYŚCI sygnalizują

HALO, TU 314517

● Wczasowiczce z Katowic bardzo podobają się witryny sklepów, szczególnie warzywno-owocowego przy ul. Długiej w Gdańsku, uważa jednak, że sąsiadujące z tym sklepem wystawy szpecą i swym wystrojem „trącą myszką sprzed stu lat".

● Przyjezdna z Łodzi zapytuje, dlaczego w ubikacji dworcowej w Gdańsku kobiety muszą płacić po złotówce, a mężczyźni nie? Maluchy w takiej sytuacji często szukają sobie po prostu „krzaczków".

● Wczasowicz z Przymorza zwraca uwagę na dziury i wyboje, „zdobiące" postój taksówek u zbiegu ulic Chłopskiej i Piastowskiej, szczególnie kłopotliwe podczas deszczu.

● P. Lucyna Morawska z Nowego Dworu Mazowieckiego twierdzi, że w żadnym ze sklepów na Obłużu w Gdyni nie można zemleć kawy, trzeba po tę usługę jechać do śródmieścia, dlaczego?

● Dwaj młodzi ludzie z Gdyni apelują do właściciela ślicznego, dużego, białego psa, (chyba owczarka górskiego) przy ul. Władysława IV nr 57 o wydatne przedłużenie łańcucha, do którego pies jest przyczepiony. Obecny łańcuch, bardzo krótki, nie pozwala potężnemu psu nawet obrócić się wokół własnej osi, idealne byłoby zezwolenie psu na swobodne bieganie po ogrodzonym ogrodzie.

● Wczasowiczka z Gdyni pisze nam, że ze zdumieniem przyjęła odmowę sprzedawczyni w sklepie spożywczym „Społem" przy ul. Warszawskiej 66 sprzedania jej połowy kostki masła, choć praktykuje się to powszechnie. „Tłumaczenie", że jakoby drugą połowę kostki trzeba wyrzucać do śmieci jest niewiarygodne.

● Dr Romuald Hejmo z z MSSEpid. w Gdyni stwierdza w liście do redakcji, że na Kamiennej Górze przy ul. Mickiewicza 17 stwierdzono istnienie prywatnej hodowli kaczek, prawie 40 sztuk. Wydano polecenie jej likwidacji do 30 bm.

● Kierownik Zespołu Kin w Sopocie p. Rozalia Skibicka pisze nam, że przesadzona — jej zdaniem — jest opinia wczasowicza, jakoby „koniki" wykupywały większość biletów dla celów spekulacyjnych. Bilety zbiorowe sprzedaje się wyłącznie dla obozów harcerskich, wędrownych, studenckich, kolonii, wycieczek na podstawie ważnej legitymacji upoważnionego nabywcy biletów, na co także kino wydaje rachunki. Ponadto połowę biletów do kina „Bałtyk" sprzedaje „Orbis", zaś kasy kina czynne są — już od godz. 9 rano. Niemniej „dzi łają" „koniki", o czym pracownicy kina informowali władze porządkowe. Zatrzymano parę osób, które staną przed kolegium. Jednakże dopóki widzowie będą w podejrzanych źródłach kupować bilety po wyższej cenie, dopóty „koniki" będą mogły prosperować. Sam zespół kinowy ani MO nie poradzi sobie z tym bez aktywnej pomocy społeczeństwa.

● Dyrektor MPWod.-Kan. w Gdyni informuje, że niektórzy mieszkańcy ulic Powstania Wielkopolskiego i Powstania Śląskiego w Redłowie samowolnie podłączyli odpływy swych szamb do kanalizacji deszczowej. Otrzymali oni polecenie zlikwidowania samowoli.

Wybryk natury

W ogródku p. Łukomskiej w Sopocie pl. Rybaków 11 zdarzył się niezwykły wybryk natury. Oto oblepiona owocami jabłoń „złota reneta" pokryła się równocześnie kwiatami.

Tylko znawcy natury wiedzą, czy jest to zapowiedź surowej czy też łagodnej, późnej lub przyspieszonej zimy? A może po prostu zima okaże się zwyczajna, wybrzeżowa?

Szybsze od krakowianek

Jak informowaliśmy — ub. niedzieli odbyły się w Gdańsku wojewódzkie eliminacje konkursu na najlepsze kasjerki ze sklepów spożywczych. W finałowej na szczeblu wojewódzkim imprezie wzięły udział 54 kasjerki, zdobywczynie pierwszych miejsc w eliminacjach zakładowych, miejskich i powiatowych.

I miejsce zdobyła Bożena Chojnowska, na II uplasowała się Krystyna Rajsza, na III — Urszula Cięciara, na IV — Aniela Stefańska — wszystkie z Miejskiego Przeds. Handlu Artykułami Użytku Codziennego w Gdańsku. V lokatę zajęła Irena Wojciechowska z MHD Art. Spoż. w Gdyni, VI — Teresa Kisielewska z MHD w Elblągu.

Wymieniona szóstka wyjedzie we wrześniu na ogólnokrajowe eliminacje do Warszawy. Międzynarodowy konkurs kasjerek odbędzie się w Budapeszcie, prawdopodobnie w październiku.

Miejmy nadzieję, że któraś z reprezentantek woj. gdańskiego pojedzie do Budapesztu, nasze panie mają duże szanse w porównaniu z rywalkami z innych województw. Otóż nasza szóstka najlepszych zużyła jedynie od 5 min. 33 sek. do 6 min. 48 sek. na przygotowanie kasy, przeliczenie 10 zestawów towarów, skasowanie pieniędzy i wydanie reszty. Natomiast w Krakowie finalistki wojewódzkich eliminacji te same czynności wykonywały w czasie od 5 min. 55 sek. do 7 min. 15 sek.

Jar

Śladem naszych artykułów

Odpowiedzi i odpowiedzi...

Nasza notatka **pt. „Handlowe obiecanki-cacanki"** na temat zaopatrzenia sklepów w Trójmieście w dniach 22 i 23 lipca napotkała na żywy oddźwięk kilku zainteresowanych przedsiębiorstw. **Ku naszemu zdumieniu najobszerniejszą odpowiedź otrzymaliśmy od ... nie krytykowanej WSS „Społem" — Oddział w Sopocie,** która na poparcie twierdzenia o dobrej pracy społemowskich placówek przytoczyła całą listę „dowodów". Istotnie handel w Sopocie najlepiej wypadł w okresie świątecznym i z tego miasta mieliśmy najmniej sygnałów o złym zaopatrzeniu.

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska we Wrzeszczu przytacza ciekawe dane, swiadczące o zbyt skromnych — w stosunku do zapotrzebowania ludności — zamówieniach, **składanych przez handel i gastronomię w omawianym okresie.** I tak np. w dniach 18, 19, 20 i 21 lipca średnia dzienna sprzedaż napojów mlecznych wynosiła ca 24 tys. l, natomiast zamówienia na 22 i 23 lipca opiewały na 2 136 i 1 941 litrów. Spółdzielnia musiała skorygować dostawy surowca (mleka i maślanki) i znacznie mniej pobrać go u producentów, by nie dopuścić do zepsucia. Identycznie wyglądała sytuacja z zamówieniami mleka. Podczas gdy w dniach 18, 19, 20 i 21 VII dzienny zbyt wynosił ca 128 tys. l, w święta zamówienia wykazały poważny spadek, niecałe 78 tys. litrów. Widząc tak rażące różnice w zamówieniach, a jednocześnie pragnąc jakoś podnieść zbyt — specjalnie gromadzonego na dni świąteczne towaru — **spółdzielnia sama zorganizowała dostawę i sprzedaż napojów mlecznych; maślanki, kefiru, mleka w folii itp., bezpośrednio na plażach w Brzeźnie i Jelitkowie.**

Ot i przyczyna słabego zaopatrzenia w te artykuły spożywcze, powód słusznych pretensji klientów goniących w święta od sklepu do sklepu po litr mleka czy maślanki. **Wygodni kierownicy sklepów po prostu nie chcieli zawracać sobie głowy towarem, który obrotów przecież nie robi.**

Centrala Rybna w Gdyni potwierdziła słuszność naszych zarzutów, dotyczących zbyt skromnego menu w smażalni, zlokalizowanej przy ul. Czołgistów w Gdyni, u wejścia na bulwar Nadmorski. Identyczna sytuacja — jak w święta — panowała w wymienionej smażalni w dniu 25 VII w czasie kontroli. — **„Sądzimy, że z naszej strony wszelkie tłumaczenie w przedmiotowej sprawie byłyby zbędne, a nawet w pewnym sensie nieuczciwe** — pisze z-ca dyrektora **mgr Z. Muszyński — dodając, że personel zatrudniony w smażalni przy ul. Czołgistów został zobowiązany do sprzedaży codziennie minimum trzech asortymentów ryb smażonych.**

Na tle tej odpowiedzi fałszywym tonem zabrzmiało pismo **Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej „Kosakowo"** podpisane przez z-cę prezesa inż. **Danutę Ambros.** Dowiadujemy się oto, że krytykowany przez nas firmowy **sklep-pijalnia „Kosakowa"** w Gdyni, do 24 lipca dysponował pełnym asortymentem artykułów nabiałowych. Posiadał m. in. 10 gatunków sera twardego, masło delikatesowe i ekstra wyborowe, mleko w konwiach, jogurt, kefir, mleko wyborowe i zwykłe w butelkach.

Przetarliśmy oczy czytając tę „odpowiedź", bowiem sygnały czytelników w sprawie braku mleka, nie mówiąc już o twarogu i innych artykułach, w dniu 22 lipca sprawdziliśmy natychmiast. Istotnie w porównaniu do normalnych dni wyjątkowo źle było zaopatrzone stoisko w sklepie-pijalni. O godz. 8.30 już zabrakło mleka w konwiach, nie mówiąc o butelkowanym, nabyć można było jedynie dwa gatunki sera twardego (pozostałe 8 zapewne leżały w... magazynku), sklep oferował tylko 1 gatunek masła, nie było ani grama twarogu.

Jak mamy traktować tego rodzaju odpowiedź na krytykę prasową?

JAR

Jarmark Dominikański trwa. Od inauguracyjnej soboty przez jarmarkowe ulice: Szeroką, Mariacką i Św. Ducha w Gdańsku przewinęły się tysiące ludzi. Powodzeniem cieszą się zarówno stragany uspołecznionego handlu, jak i indywidualnego rzemiosła, a wystawione na sprzedaż towary rozchwytywane są niczym przysłowiowe „ciepłe bułeczki".

Wczasowicze i turyści interesują się najbardziej artykułami pamiątkarskimi oraz wyrobami gdańskich twórców ludowych. Tłoczno więc jest na ul. Mariackiej, gdzie można zobaczyć wiele ciekawych wyrobów, pochodzących z najlepszych warsztatów rzemieślniczych. M. innymi interesujące wzory różnych przedmiotów z wikliny oferuje widoczny na zdjęciu ROMAN TOMSIO z Pruszcza Gd.

Fot. W. NIEŻYWIŃSKI

Do wyboru...

„Wielki Jarmark" czyli występy gościnne Teatru **„Syrena" z Warszawy** w Operze Leśnej w Sopocie rozpoczynają się o godz. 20.

* * *

Piotr Janczerski i jego „Bractwo Kurkowe 1791" koncertuje przy świecach w kawiarni „Palowa" w Ratuszu Głównomiejskim w Gdańsku o godz. 20.30.

* * *

Irena Santor zaprasza na „Spotkanie z piosenką" do Teatru Muzycznego w Gdyni o godz. 20.30, w programie udział bierze zespół muzyczny **Janusza Senta,** zapowiada **Janusz Budzyński.**

* * *

MUSICORAMA — o godz. 18 dla młodzieży, o godz. 22, jako „nightclub" dla starszych, odbywa się w kawiarni „Plażowa" w Łazienkach Północnych w Sopocie, w programie najnowsze przeboje oraz pokazy tańca.

* * *

BLUE EFFEKT występuje o godz. 18 w NON-STOPIE w Sopocie, towarzyszy mu dyskoteka.

* * *

Teatr „WYBRZEŻE" zaprasza o godz. 19 na przedstawienie węgierskiego poety I. Madacha pt. **„Tragedia człowieka".**

* * *

W Teatrze „Kameralnym" w Sopocie o godz. 19 — świetna komedia Calderona pt. **„Księżniczka na opak wywrócona".**

O tym warto wiedzieć

TEATR MUZYCZNY

w Gdyni rozpoczyna dzisiaj przerwę urlopową do 30 września br.

KMPiK

w Gdańsku zaprasza dzisiaj o godz. 19 na prelekcję inż. arch. K. Macura o odbudowie Gdańskiej Starówki.

KLUB SSAK

proponuje dzisiaj o godz. 16 w Gdańsku przy ul. Długa Grobla 8/10 imprezę pt. „Pierogi z jagodami".

INTERCLUB

ŻAK zaprasza dzisiaj o godz. 19 na wieczorek taneczny z udziałem „Grupy Niemen".

DYSKOTEKA

„George and Andrew" rozpocznie się dzisiaj o godz. 18 w „Rudym Kocie" w Gdańsku.

Jacek Kulig

Kolejny wykonawca XV Festiwalu Muzyki Organowej, odbywającego się w Oliwie, to młody organista z Krakowa, Krakowskie Liceum Muzyczne ukończył w specjalnościach: teoria, fortepian i organy. Pierwszym jego pedagogiem był doc. Jan Jargoń, później kontynuował naukę pod kierunkiem prof. Józefa Chwedczuka. Dalsze studia muzyczne odbywał w PWSM w Krakowie w klasie organów prof. Chwedczuka, uzyskując w 1969 roku dyplom z odznaczeniem.

Wykorzystując stypedium rządu belgijskiego brał udział latem 1971 roku w Międzynarodowym Mistrzowskim Kursie Muzycznym w Mechélen, prowadzonym przez prof. Flor Peetersa. Od 1967 roku Kulig występuje z recitalami i koncertami w kraju oraz w ZSRR i Belgii. Jako wybitnie uzdolniony organista uczestniczył w Konkursie Muzycznym w Genewie. Na I Ogólnopolskim Konkursie Organowym w Warszawie w roku 1967 zdobył III nagrodę.

W programie recitalu utwory: M. Leopolita, J. Pachlebela, J. S. Bacha, C. Francka, K. Nystedta.

Początek dzisiejszego recitalu o godzinie 20.

Z wizytą po dwóch tygodniach

Nowy obiekt...

Na temat niedawno oddanych do użytku Łazienek Północnych w Sopocie pisaliśmy już, lecz jak funkcjonują one od chwili otwarcia? Z tym pytaniem zwracam się do kierownika obiektu p. **Władysława Mikuły.**

— Przede wszystkim chciałbym powiedzieć kilka słów o samym obiekcie. Składa się on z trzech budynków. W pierwszym mieszczą się kabiny jednoosobowe, w drugim kabiny dwuosobowe oraz długi ciąg spacerowy, dwukondygnacyjny. W trzecim natomiast znajduje się kawiarnia, różne sklepiki, hangary kajakowe, zaś na piętrze solaria damskie i męskie. Administracja łazienek ma także pod swoją pieczą tereny plażowe od Grand Hotelu do Orłowa, czynne są też dwa ogródki jordanowskie.

Borykamy się z ogromnymi trudnościami. Łazienki oddane zostały do użytku w czasie, nie sprzyjającym werbowaniu wykwalifikowanych pracowników. Tak więc, w okresie największej kanikuły nieliczna garstka pracowników KMS dwoi się i troi, by sprostać trudnościom.

— A mankamenty techniczne?

— Mamy na przykład kawiarnię na 250 miejsc, która dotąd nie została jeszcze całkowicie wyposażona. Nie ma boazerii, brak jest szafek kelnerskich, nie są osłonięte grzejniki i przewody na zapleczu, mamy kłopoty z wentylacją. Obiecano nam, że do końca III kwartału będzie wszystko zrobione.

— Kiedy zostaną oddane do użytku pozostałe kabiny?

— Nie działa jeszcze około 60 kabin. Brakujące usterki są jednak usuwane i pod koniec sierpnia będą już czynne wszystkie kabiny.

— Inne kłopoty?

— Od momentu przekazania dzieciom ogródków jordanowskich musieliśmy już remontować dwa kołobiegi i huśtawki, bo korzystają z nich, czyli niszczą „młodzieńcy" w wieku dwudziestukilku lat.

— Czy plażowicze „dają się we znaki"?

— Pomimo że są kosze, to jednak plaża jest bardzo zaśmiecona, szczególnie zaś od „Meduzy" do „Bungalowu". W tej sytuacji jeden dozorca nie jest w stanie dopilnować porządku tym bardziej, że obiekt jest otwarty dla publiczności w dzień i w nocy. Oto skutki: kosze specjalnie sprowadzone z zagranicy, a które przechowujemy na tarasie — otrzymały kłódki; niestety, zostały one wyrwane.

— Mówiliśmy o trudnościach związanych z obsługą?

— Są kłopoty z zaangażowaniem szatniarza, dozorców nocnych, garmażerów, wykwalifikowanych kelnerek. Mamy także dużą płynność kadr. Np. od otwarcia obiektu odeszło już od nas 9 ratowników, obecnie mamy ich 6. Są też trudności ze sprzedawcami: spośród trzech kiosków-bufetów czynny jest tylko jeden.

— Czy jesteście dostatecznie reklamowani?

— Chyba nie, i dlatego mamy niską frekwencję. Np. kabiny wykorzystywane są tylko w 75 proc.

— Plany na przyszłość?

— Chcemy uruchomić jeszcze jeden bar mleczny i drugi bar z kanapkami oraz daniami gorącymi, a ponadto, na tarasie kawiarenkę specjalnie dla plażowiczów. Koszty utrzymania obiektów pragniemy pokryć wpływami z usług, które na szeroką skalę zdołamy rozwinąć w przyszłym roku.

Rozmawiała:

MARZENA OWOC

Na budowach Trójmiasta

• W Gdyni — nowe osiedla
• Wcześniejsze przekazanie szkoły

W nowym osiedlu mieszkaniowym przy ul. **Kartuskiej w Gdyni** rozpoczęto już budowę dwóch obiektów. W wieżowcu III/IX montuje się pierwszą kondygnację, w drugim zaś — trzecią. Przygotowano już dźwig do ustawiania ław fundamentowych pod następny wieżowiec, których zaplanowano tu dziesięć. **Dwa z nich mają być oddane do użytku jeszcze w tym roku:** jeden — w październiku, drugi — w listopadzie.

W osiedlu **Obłuże** załoga tej budowy montuje trzecią kondygnację w 6-klatkowym budynku 4/IV, (metodą WUFT) o 210 izbach i wykonuje stan zerowy budynku 4/II. W tym kwartale jeszcze dwa budynki będą wykonane w stanie zerowym. Pierwszy z nich ma być oddany do użytku we wrześniu, następne zaś w październiku, listopadzie i grudniu.

W osiedlu tym wybudowano także przedszkole, które na razie służyć będzie kierownictwu budowy i jako zaplecze socjalne dla załogi.

W trakcie przekazywania jest wieżowiec o 242 izbach w osiedlu przy ul. **Chojnickiej.** Drugi taki sam budynek będzie przekazany do użytku jeszcze w tym kwartale.

Za kilka dni w tym osiedlu kierownictwo szkoły obecnie budowanej będzie mogło przystąpić do jej urządzania. Nieco później, bo we wrześniu, będzie oddana również sala gimnastyczna, której zakończenie przewidywano pierwotnie w końcu października.

W nowo budowanym osiedlu na **Grabówku** przystąpiono do montażu ścian pierwszej kondygnacji w 4-klatkowym budynku o 180 izbach. Ten obiekt ma być przekazany inwestorowi we wrześniu br. Tutaj też zaczęto budować następny, identyczny budynek, przewidziany do oddania w listopadzie.

Ponadto rozpoczęto budowę obiektu dla kotłowni oraz nowej centrali telefonicznej o kubaturze ok. 5 i pół tysiąca metrów sześciennych. W tym ostatnim montuje się drugą kondygnację.

W osiedlu **„Za falochronem" na Witominie** w części mieszkaniowej przystąpiono do robót lastrykarskich, zaś w części sanatoryjnej wykonuje się stan zerowy, a także montuje się pierwszą kondygnację.

Gdynia wzbogaca się o jeszcze jedną dzielnicę mieszkaniową. Jest nią nowo powstające osiedle przy ul. Świeckiej w **Chyloni.** Obecnie wykonano już wykop pod pierwszy, 5-klatkowy, o 225 izbach budynek, który przewidziany jest do oddania w grudniu br.

H. N.

CO * GDZIE * KIEDY

Teatry

GDAŃSK, Teatr „Wybrzeże", Tragedia człowieka, g. 19. **SOPOT, Kameralny,** Księżniczka na opak wywrócona, g. 19. **Opera Leśna,** warszawski Teatr „Syrena" — Wielki Jarmark, g. 20. **GDYNIA, Muzyczny** — Recital Ireny Santor, g. 20.30.

* * *

GDAŃSK, plac Zebrań Ludowych, Czeskie Wesołe Miasteczko — Pardubice, czynne od g. 16.

Muzea

Muzeum Pomorskie w Gdańsku czynne w godz. 10—18.
Pałac Opatów w Oliwie czynny w godz. 10—18.
Muzeum Morskie w Gdańsku czynne w godz. 10—16;
Oddział Rybołówstwa w Helu czynny w godz. 10—17.
Muzeum Archeologiczne w Gdańsku czynne w godz. 11—18.
Muzeum Historii Miasta Gdańska (Ratusz Głównomiejski) czynne w godz. 10—16.
Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni (bulwar Szwedzki) czynne w godz. 10—17.
Okręt-muzeum „Burza" w Gdyni (basen nr 1) czynne w godz. 10—17.
Muzeum Oceanograficzne i Akwarium Morskie MIR w Gdyni (al. Zjednoczenia 1) czynne w godz. 11—18.
Muzeum Zamkowe w Malborku czynne w godz. 10—17.30. Zwiedzanie zamku w godz. 8—18.
Muzeum Zamkowe w Kwidzynie czynne w godz. 9—15.
Muzeum Stutthof w Sztutowie czynne w godz. 8—18.
Muzeum Piśmiennictwa i Muzyki Kaszubsko - Pomorskiej w Wejherowie czynne w godz. 10—18.

Kina

GDAŃSK, Leningrad, Tora! Tora! Tora!, USA, od 14 l., g. 10, 13, 16, 19; Pan Twardowski, pol., g. 22. **Kameralne,** Pippi, szwedz., od 7 l., g. 15; Horyzont, węg. ,od 16 l., g. 17.30, 20. **Kosmos,** Człowiek orkiestra, fr., od 14 l., g. 16, 18, 20. **Drukarz,** niecz. **Piast,** Oskar, fr., od 16 l., g. 16, 18, 20. **Gedania,** Kto mu otworzy drzwi, rum., od 14 l., g. 15; Kobieta kot, jap., od 16 l., g. 11, 17, 19. **Przyjaźń,** Dwaj dżentelmeni we wspólnym mieszkaniu, ang., od 18 l., g. 17, 20. **Wrzos,** Czermen, miłość i kindżał, radz., od 14 l., g. 10, 12; Kniaź i Tatarzy, bułg., od 14 l., g. 16, 18, 20. **Watra — Dom Harcerza,** niecz. **Żak — studyjne,** niecz. **WRZESZCZ, Bajka,** Kot w butach, jap., od 7 l., g. 12, 14, 16; Umrzeć z miłości, fr., od 16 l., g. 18, 20. **Znicz,** Spacer w wiosennym deszczu, USA, od 16 l., g. 15.45, 18, 20.15. **Tramwajarz,** Bądź w porcie nocą, USA, od 14 l., g. 16, 18, 20. **Zawisza,** Z dala od zgiełku, ang., od 14 l., g. 18. **NOWY PORT, 1 Maja,** Słoń Maruda, ang., od 11 l., g. 16; Orzeł w klatce, jug., od 16 l., g. 18, 20. **OLIWA, Delfin,** Słoneczniki, wł., od 14 l., g. 15.45, 18, 20.15.

SOPOT, Bałtyk, 150 na godzinę, pol., od 11 l., g. 10, 12, 14; Różowa pantera, ang., od 16 l., g. 16, 18.15, 20.30. **Polonia,** Przez pustynię, meks., od 16 l., g. 15.30; Ballada o Cable'u Hogue'u, USA, od 16 l., g. 17.45, 20; Trędowata, pol., g. 22. **Letnie,** Poskromienie złośnicy, USA, od 16 l., g. 21.

GDYNIA, Warszawa, Tora, Tora! Tora!, USA, od 14 l., g. 11, 14, 16.45, 19.30; Ordynat Michorowski, pol., g. 22.15. **Atlantic - Studyjne,** Zmierzch bogów wł., od 18 l., g. 17, 20. **Goplana,** Gwiazda południa, ang., od 11 l., g. 10, 12.30; Oskar, fr., od 14 l., g. 15, 17.30, 20. **ORŁOWO, Neptun,** Dzwon admirała, ang., od 11 l., g. 16; Film o miłości, węg., od 16 l., g. 18, 20. **OBŁUŻE, Marynarz,** Oficerowie, radz., od 14 l., g. 17, 19. **GRABÓWEK, Fala,** Zielone smugi, radz., od 11 l., g. 15.30; Bullit, USA, od 16 l., g. 17.45, 20. **CHYLONIA, Promień,** Sami swoi, pol., od 14 l., g. 15.30; Koniec agenta W4C. **RUMIA, Aurora,** Szalony koń, USA, od 11 l., g. 16, 18; Nareszcie poniedziałek, węg., od 16 l., g. 20. **MAŁY KACK, Jagienka,** Testament Inków, bułgarski, od 11 l., g. 17.

Radio

PROGRAM LOKALNY

Serwisy rybackie: 5.40, 7.02, 12.25, 18.15, 24.00, 3.01.

7.47 — Studio Bałtyk 72, 12.27 — Koncert południowy, 13.00 — Spadochrony, 13.20 — Młodzi Muzycy Wybrzeża, 16.05 — Reklama, 16.25 — Morskie problemy kraju, 16.32 — Karuzela przebojów, 17.00 — Przegląd aktualności Wybrzeża, 17.15 — Świnoujskie eksperymenty, 17.25 — 50×M.

PROGRAM LOKALNY NA UKF

16.05 — Stereofoniczny program muzyczny.

PROGRAM I

Dzienniki i wiadomości: 5.00, 6.00, 7.00, 8.00, 10.00, 12.05, 15.00, 16.00, 20.00, 23.00, 24.00, 1.00, 2.00, 2.55.

8.30 — Koncert życzeń, 8.45 — Z tej i z tamtej strony lady, 9.00 — Wakacje z muzyką, 9.40 — Dla przedszkoli i dziecińców, 10.05 — Dysk olimpijski, 10.25 — Kompozytor tygodnia, 10.50 — Posiady pod Giewontem, 11.00 — Wakacje z muzyką, 11.44 — Skrzynka poszukiwania rodzin PCK, 11.49 — Rodzice a dziecko, 12.25 — Z krakowskiej fonoteki muzycznej, 12.45 — Rolniczy kwadrans, 13.00 — Wirtuozi fortepianu, 13.25 — Wirtuozi trąbki, 13.40 — Więcej, lepiej, taniej, 14.00 — Śladami Kolberga, 14.20 — XI Festiwal Moniuszki w Kudowie, 15.05 — Radioferie — Dziś na wakacjach, 15.20 — Na dwóch kółkach do pięciu, 15.30 — Nowinki z muzycznych obozów, 15.45 — Ślady białego księżyca, 16.05 — Opinie ludzi partii, 16.15 — Polscy kandydaci do VI Międzynarodowego Konkursu Skrzypcowego im. H. Wieniawskiego, 16.30 — Popołudnie z młodością, 18.50 — Muzyka i aktualności, 19.15 — Kupić nie kupić, 19.30 — Biuro Opinia, 19.35 — Koncert życzeń, 20.30 — Dla was gramy i śpiewamy, 20.45 — Kronika sportowa, 21.00 — Przegląd wydarzeń ekonomicznych, 21.20 — Studio Klasyczne — Arlekin na świat urażony, 22.20 — Spotkanie z operą, 23.10 — Przeglądy i poglądy, 23.20 — Ciekawostki Polskich Nagrań, 23.45 — Kwadrans radz. piosenek, 0.10 — Program nocny.

PROGRAM II

8.55 — Graj kapelo, 9.00 — Nie bójmy się jazzu, 9.30 — Wiadomości, 9.35 — Z życia Związku Radzieckiego, 9.55 — Goście polskich estrad, 10.25 — Pisarz i książka, 10.55 — Utwory współczesnych kompozytorów Czechosłowacji, 11.57 — Sygnał czasu i hejnał, 12.05 — Z kraju i ze świata, 13.40 — Dzień dzisiejszy, 14.00 — Wiadomości, 14.05 — Studio Wczasowe, 15.00 — Mistrzowie rozrywkowej batuty, 15.30 — Soliści z orkiestrą, 16.00 — Wiadomości, 18.20 — Widnokrąg, 19.00 — Echa dnia, 19.15 — O lekcjach j. niemieckiego, 19.30 — Magazyn literacko-muzyczny, 21.16 — Z nagrań solistów, 21.30 — Spotkanie z Antonim Słonimskim, 21.50 — Muzyka rozrywkowa, 22.00 — Z kraju i ze świata, 22.30 — Wiadomości sportowe i wyniki Totalizatora Sportowego, 22.33 — Reportaż, 22.48 — Nowości literatury światowej, 23.08 — Melodie letniego wieczoru, 23.50 — Ostatnie wiadomości.

PROGRAM III na UKF

7.40 — Muzyczna zegarynka, 8.00 — Ekspresem przez świat, 8.05 — Muzyczna poczta UKF, 8.35 — Mój magnetofon, 9.00 — Twarz pokerzysty, 9.10 — Max Reger — Fantazja i fuga, 9.30 — Nasz rok 72, 9.45 — Europejski rajd piosenkarski, 10.15 — Bluesy bez słów, 10.30 — Ekspresem przez świat, 10.35 — Wszystko dla pań, 11.45 — W odruchu litości, 12.25 — Za kierownicą, 13.00 — Na warszawsko-mazowieckiej antenie, 15.00 — Ekspresem przez świat, 15.10 — Album muzyki uniwersalnej, 15.30 — Czym jest architektura, 15.45 — J. S. Bach — Koncert włoski, 16.00 — Cervantes śpiewany, 16.15 — Momenty muzyczne, 16.20 — W kręgu jazzu, 16.45 — Nasz rok 72, 17.00 — Ekspresem przez świat, 17.05 — Twarz pokerzysty, 17.15 — Mój magnetofon, 17.40 — Lubelska układanka, 18.10 — Jak wam się podoba, 18.30 — Polityka dla wszystkich, 18.45 — Solo na perkusji, 19.00 — Ekspresem przez świat, 19.05 — Solo na głosy, 19.20 — Książka tygodnia, 19.35 — Znajomi ze słyszenia, 20.00 — Muzyka polska, 20.40 — NRF-owskie peregrynacje, 20.50 — Przeboje z nowych płyt, 21.30 — Solo na wiolonczeli, 21.40 — Na pół boczu wielkiej polityki, 21.50 — Modest Musorgski „Obrazki z wystawy", 22.00 — Fakty dnia, 22.08 — Gwiazda siedmiu wieczorów, 22.15 — „Zaklęty dwór" Walerego Łozińskiego, 22.45 — Sweet po polsku, 23.00 — Swoje ulubione wiersze recytuje I. Olszewska, 23.05 — Muzyka nocą, 23.50 — Gra zespół The Mexicana.

Telewizja

PROGRAM I

10.00 — **„Nad jeziorem" film fab. radz.**
16.40 — **Program dnia,**
16.45 — **Dziennik,**
17.00 — **„Oferty",**
17.20 — **„Czym jest dla mnie jazz?" felieton filmowy,**
17.45 — **Telewizyjny Ekran Młodych,**
19.20 — **Dobranoc — „Zasypianki",**
19.30 — **Dziennik,**
20.00 — **Przypominamy, radzimy...**
20.05 — **„Nad jeziorem" film fab. radz.**
22.45 — **Kontakty — magazyn spraw społecznych,**
23.15 — **Dziennik,**
23.30 — **Program na środę.**

PROGRAM II

17.50 — **Program dnia,**
17.55 — **„Na tropach kultury i sztuki" z c. Świat w kamerze naszych reporterów,**
18.15 — **„Dokąd zdążamy?" z c. Fantazje cybernetyczne,**
18.45 — **„Wieś, jaka jest...",**
19.20 — **Dobranoc,**
19.30 — **Dziennik,**
20.05 — **Glob,**
20.35 — **„Muzyka porusza dusze i nadaje im rytm",**
21.00 — **24 godziny (kolor),**
21.10 — **Klub Filmu Naukowego,**
21.40 — **Mały Słowniczek Kina Wersji Oryginalnej,**
21.50 — **Kino Wersji Oryginalnej „Arsen Lupin" — „Les Tableaux de Tornbüll" film franc. (kolor),**
22.40 — **Program na środę.**

Apteki

DYŻUR NOCNY PEŁNIĄ: GDAŃSK — apt. nr 52, ul. Długa 54/56; WRZESZCZ — apt. nr 18, ul. Wybickiego 18; OLIWA — apt. nr 97, ul. Śląska 66 b (Przymorze); SOPOT — apt. nr 15, ul. Boh. Monte Cassino 21; GDYNIA — apt. nr 13, ul. Starowiejska.

STAŁY DYŻUR PEŁNIĄ:

GDAŃSK — apt. nr 88, al. Zwycięstwa 49; STOGI — apt. nr 60, ul. Hoża 12; ORUNIA — apt. nr 21, ul. Jedności Robotniczej 111; GDYNIA-ORŁOWO — apt. nr 20, ul. Bohaterów Stalingradu 66; NOWY PORT — apt. nr 4, ul. Oliwska 83.

Szpitale

W Gdańsku: Instytut Chirurgii z Instytutem Chorób Wewnętrznych AM, ul. Dębinki 7.

W Gdyni: Oddział Chirurgiczny Szpitala Morskiego i Oddział Wewnętrzny Szpitala Miejskiego.

* * *

Wojewódzka Poradnia Chorób Skórno-Wenerologicznych w Gdańsku, ul. Długa 84—86 czynna całą dobę.

Remonty w szkołach

Za trzy tygodnie rozpoczyna się nowy rok szkolny. Wszelkie remonty generalne i bieżące powinny być ukończone najpóźniej do 24—25 sierpnia. Sopocki Inspektorat Oświaty wyznaczył taki termin dla wszystkich szkół będących obecnie w remoncie. **W Sopocie** dobiega końca remont przedszkola nr 7, w II liceum przeprowadza się remont bieżący, a Dom Dziecka nr 3 zgodnie z planem zostanie wyremontowany do końca września.

Największy problem stanowi Szkoła Podstawowa nr 3 w Kamiennym Potoku przy ul. Wejherowskiej. Budynek szkolny został poddany generalnemu remontowi, a jest to jeden z największych w Sopocie, bowiem uczęszcza do niego około 700 dzieci.

Remont rozpoczęła z końcem czerwca brygada remontowa majstra **Antoniego Śliwowskiego z Miejskiego Przedsiębiorstwa Robót Budowlanych i Remontowych w Sopocie.** Do końca lipca wykonano większość podstawowych prac, ale pozostały jeszcze do wykończenia poszczególne klasy — malowanie, kładzenie podłóg, inne drobne naprawy. Zwiększono więc stan osobowy brygady do 14 osób i zakończenie robót jest przewidziane na 28 sierpnia. Po remoncie trzeba będzie dokładnie wysprzątać wszystkie pomieszczenia, a będą na to tylko trzy dni. Obecnie zatrudniona jest przy tym tylko jedna kobieta. Czy będzie możliwe rozpoczęcie nauki przez młodzież po 1 września w odremontowanym i wysprzątanym budynku?

kk

XV Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej

Collum i Pietkiewicz

13 lutego 1955 r., w 10 rocznicę zburzenia **Drezna** podczas nocnego nalotu lotniczego, w odbudowanej **Kreuzkirche** — najstarszym kościele miejskim Drezna — rozległ się znów śpiew słynnego chóru chłopięcego, który wykonał wówczas **„Drezdeńskie Requiem" D. Mauersbergera.** Kreuzchor uprawia szczególnie muzykę J. S. Bacha i drezdeńskiego kapelmistrza nadwornego H. Schütza (1585—1672), ale wykonuje też utwory innych kompozytorów, także współczesnych. Chór ten można usłyszeć prawie w każdą sobotę o godzinie 18.

Dyrygent chóru, Herbert Collum, występuje także jako klawesynista i organista. Każdego miesiąca daje on w kościele św. Krzyża recitale muzyki organowej, poświęcone twórczości **J. S. Bacha,** koncertując na nowym 4-manuałowym instrumencie z 76 rejestrami, zbudowanym w 1963 r. przez braci Jehmlich, których dziełem są również organy, znajdujące się od dwóch lat w drezdeńskim Pałacu Kultury.

Udział Herberta Colluma w koncertach XV MFMO w Gdańsku spotkał się ze zrozumiałym zainteresowaniem. Collum wykonał dwa preludia i fugi Es-dur i A-dur J. S. Bacha, fantazję i fugę M. Regera na temat BACH, finał C. Francka i własną toccatę koncertową, skomponowaną w 1964 r., w której wypowiada się własnym językiem muzycznym. Collum, który okazał się interesującym kompozytorem, potwierdził że jest nie tylko wszechstronnie utalentowanym artystą, ale i wrażliwym muzykiem. **Ambitny i trudny program recitalu był tego dobitnym potwierdzeniem.**

Wykonawcą następnego recitalu festiwalowego był **Mirosław Pietkiewicz z Łodzi.** Studiował u prof. **J. Kucharskiego,** który przeniósł do Polski najnowszy styl gry na organach, prop